

# GAZETA LWOWSKA

Telefon Redakcyi Nr. 88.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego** we Lwowie Pasaż **Hausmanna I. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencja: **C. Adam (V. de Raczkowski) 38** Rue de Varenne.

— Co to? załoba?

Z kilku jej słów domyślał się, że ona następnym razem przyniósłaby z siebie ofiarę dla niego.

Przyszłe wybory staną przedewszyst-  
kiem wobec dylematu: parlamentaryzm, czy  
dalszy terror. Sąd więc, który wydał wy-  
roki, będzie miał nie tylko polityczne, lecz  
także etyczne znaczenie, a nie może on ująć  
się za sprawcami zamachu na ministrów, je-  
śli nie tylko węgierski parlament, lecz wogó-  
le węgierstwo nie ma uleść zupełnemu wy-  
naturzeniu.

Koalicyjny parlament — kończy cytowany organ — zamiera w ohydzie, od której każdy odwrócić się musi ze wstrętem. Węgry zaś dopiero wówczas ozdrowieją, jeśli znowu możliwa będzie rzecz podnieść w węgierskim parlamencie czoło bez obawy, iż je przeciwnik rozpląta do krwi.

Wedle doniesień budapeszteńskich nadchodzą z całego kraju depesze, wyrażające oburzenie z powodu onegdajszych zajęć w Sejmie.

Prezydium partii niezawisłości odbyło wczoraj posiedzenie, na którym zajmowano się onegdajszymi zajęciami w Sejmie. Przedewszystkiem podniesiono, że nieprawdziwe jest twierdzenie, jakoby onegdajsze zajęcia były rezultatem poprzednich narad w stronnictwie. Prezydium wyraziło ubolewanie z powodu, że poszczególni posłowie dali się porwać do tak gwałtownych kroków.

Posłowie Emeryk Kallay, syn zmarłego wspólnego Ministra skarbu i Maurycy Puthnoky, wystąpili z partii Justha z powodu onegdajszych zajęć w Izbie.

Policja wdrożyła — jak wiadomo — śledztwo. Wczoraj przesłuchano prezesa gabinetu hr. Khuen-Hedervarego i ministra rolnictwa hr. Serenyiego w sprawie onegdajszych zajęć. Przesłuchania winnych i świadków rozpoczyna się dzisiaj.

Oddział kryminalny postanowił rozpocząć śledztwo we własnym zakresie. Szef oddziału kryminalnego za pośrednictwem prasy wezwał wszystkich, którzy mają bezpośrednie wiadomości o zajęciu, aby policji podali swoje spostrzeżenia.

Budapeszt. Podczas wczorajszego aktu rozwiązania Sejmu w Zamku Królewskim, który odbył się ze zwykłym ceremoniałem, jawili się bardzo liczni członkowie dawnej partii konstytucyjnej, ludowej i nowej partii pracy, Sasi i posłowie partji narodowościowych. Także członkowie Izby magnatów zjawili się bardzo licznie.

Budapeszt. *Pester Lloyd* pisząc o Najw. Mowie Tronowej zamykającej Sejm, powiada, że jest godna uwagi przez to, co zawiera, a bardziej jeszcze przez to, czego nie zawiera. Brak w niej przeglądu czynności ostatniego Sejmu. Nie wyliczono żadnych przez ten Sejm zatwierdzonych ustaw, a nawet ustawy o gospodarczej ugodzie z Austrią na lat 10. Przyczyna tego jasna. Rząd obecny nie ma żadnej łączności z Sejmem, który został rozwiązany.

## Z Sejmu chorwackiego.

Wczorajsze posiedzenie Sejmu w Zagrzebiu znów było burzliwe z powodu zajęć, wywołanych przez t. zw. „czystą partję prawa“.

Po zwykłych formalnościach zabrał głos ban Tomasić, aby imieniem rządu wyrazić ubolewanie z powodu onegdajszych ataków na hr. Khuen-Hedervarego w Sejmie węgierskim.

Podczas tego przemówienia partja prawa podniosła niezwykłą wrzawę. Pomimo, że dzwonek prezydenta nie spoczywał, wrzawa trwała ciągle, ze wszystkich stron padały obelgi, tak, że przewodniczący musiał zamknąć posiedzenie.

Po przerwie przystąpiono do porządku dziennego t. j. do dyskusji nad oświadczeniem bana, oraz do obrad nad interpelacjami.

O godzinie pół do 1 przyszło znów do burzliwej sceny między wiceprezydentem Mandicem, a p. Zatluką, który zawołał do wiceprezydenta: Pan jesteś przecie zbrodniarzem!

Wśród wielkiej wrzawy i protestów ze strony większości przerwano posiedzenie, celem naradzenia się, jak należy ukarać p. Zatlukę.

Po podjęciu posiedzenia, przewodniczący przywołał p. Zatlukę do porządku.

W dalszym ciągu posiedzenia oświadczył ban Tomasić, że sprawą pragmatyki służbowej gorąco się zajmuje i z nią razem albo zwycięży, albo upadnie. (Oklaski wśród większości i na galeryach).

Na tem obrady przerwano. Następne posiedzenie odbędzie się dnia 31 b. m.

Na posiedzeniu komisji budżetowej zgodnie z wnioskiem p. Supilo wybrano komisję śledczą, złożoną z 5 członków, która ma zbadać, na co poszły pieniądze, zużyte po za budżetem na r. 1909.

Ban Tomasić oświadczył, że niemożliwym było wygotowanie projektu budżetu na r. 1910, gdyż okazało się, że według dotychczasowych wydatków rząd na zapotrzebowania autonomiczne będzie musiał domagać się o 2 miliony koron więcej. Ban podniósł dalej, że ze względu na poczucie sprawiedliwości musi wziąć w obronę rząd poprzedni. Różnica wynosi 1,300.000 koron, które wydano bez pozwolenia i wiedzy rządu węgierskiego na kwatunek urzędników i hodowle

koni. Chorwacya znajduje się w przededniu przesilenia finansowego i przed końcem 1910 roku nie będzie mogła pokryć swego deficytu.

Przedłożony projekt przyjęto jako podstawę do dyskusji szczegółowej.

## Położenie gabinetu włoskiego.

(++) Przed trzema miesiącami objął Sonnino rządy we Włoszech, jakkolwiek nie mógł liczyć na poparcie zwartej większości parlamentarnej. Już wówczas przepowiadano mu rychły upadek, zależny każdej chwili od woli i postanowienia Giolittiego, który rozporządza w Izbie silnem i zupełnie sobie oddanem stronnictwem. Sonnino wystąpił z szeregiem programem reform w różnych dziedzinach administracji publicznej, ale znawcy stosunków odrzucając twierdzenia, że przeprowadzenie tych reform wymaga długiej i spokojnej pracy, nie zadowolony wewnętrznie przesileniami. O takiej pracy nie mógł jednak Sonnino nawet marzyć, gdyż zdany na łaskę i niełaskę stronnictwa Giolittiego, zmuszony jest na każdym kroku uwzględniać jego życzenia, które zwykle zostają w sprzeczności z dążeniami bardziej radykalnych grup parlamentarnych.

Lecz mimo swoich krótkich, bo zaledwie sto dni trwających rządów, może się gabinet Sonnina powołać na jeden niewątpliwy sukces, jaki się ujawnił w uregulowaniu stosunków finansowych kraju. Gdy niemal we wszystkich państwach osiągnięcie równowagi budżetowej mimo znacznie podniesionych podatków, przedstawia nieprzezwyciężone trudności, to *exposé* finansowe, jakie rozwinął minister skarbu Salandro w Izbie włoskiej, świadczy o zupełnie uporządkowanej gospodarce skarbowej. Budżet na r. 1908-9 zamknął się faktyczną nadwyżką 24 milionów, a w budżecie na r. 1909-10 przewidziana jest nadwyżka 30 milionów. Za pomocą tych nadwyżek, jak i tych, jakie oczekiwane są w następnym roku finansowym, dadzą się pokryć ogromne wydatki. spowodowane strasznym trzęsieniem ziemi w roku 1908. oraz te wydatki, jakie już poczynił rząd bez uciekania się do nowych żądań kredytowych. Na r. 1910-11 potrzebne będą nowe kredyty na roboty publiczne, na wojsko (15 milionów), na lepsze uposażenie nauczycieli ludowych i wogóle na intensywniejsze rozwinięcie nauki w szkołach handlowych, a mimo to minister skarbu nie wahał się z całą

stanowczością stwierdzić, że budżet następnego roku zamknie się nową nadwyżką przeszło sześciu milionów.

Tak więc położenie finansowe Włoch przedstawia się bardzo korzystnie. Nie jest to oczywiście zasługą obecnego tak krótko urzędującego gabinetu, ale w każdym razie jemu przypadło w udziale wniesienie i obrona projektów skarbowych, które w parlamencie i w kraju wywołały uznanie i zadowolenie. Nie wystarczyło ono jednak do silnego wzmożenia stanowiska rządu, co się okazało zaraz podczas dyskusji nad konwencjami żeglownymi, to jest nad projektem subwencyonowania okrętów pocztowych i przyznania premij innym liniom żeglownym. Przedłożony w roku zeszłym przez poprzedniego ministra poczt Schanzera projekt spotkał się z gwałtowną opozycją posłów sycylijskich, którzy zdawali wzbudzić wśród niektórych grup parlamentarnych mniemanie, że Giolitti i Schanzer odgrywają w tej całej sprawie niejasną rolę, gdyż popierają uplanowany przez finansistę Piaggio trust, który w wysokim stopniu obciąża podatników. Wskutek tego Giolitti cofnął projekt, a wkrótce potem ustąpił, pozostawiając swemu następcy rozwiązanie tej trudnej kwestyi. Zajął się tem nowy minister marynarki Bettolo, ale projekt jego oburzył znowu Wenecję, a w Izbie po szczegółowem jego zbadaniu zaczyna przeważać zapatrywanie, że technicznie poprzedni projekt Schanzera był o wiele lepszy.

Dziś już wiadomo, że skrajna lewica, oraz konstytucyjna lewica, to jest grupa posłów odpadłych od Giolittiego, zdecydowana jest głosować przeciw projektowi rządowemu. Rozstrzygnięcie zależy od stronnictwa Giolittiego, które w tej sprawie rozpadło się na dwie grupy. Jedna inspirowana przez byłego ministra spraw zagranicznych Tittoniego stara się za wszelką cenę przeszkodzić przesileniu gabinetowemu, gdyż nie chce ewentualnie dopuścić do władzy skrajnej lewicy, a druga, na której czele stoją byli ministrowie Cocco Ortu, Rava i Careano, sądzi, iż okres zachowania życzliwej neutralności wobec Sonnina powinien się już zakończyć i że dla Giolittiego największym zadośćuczynieniem moralnem byłby upadek Sonnina właśnie z powodu projektu subwencji żeglownych. Szanse tej drugiej grupy wzmożły się z chwilą, gdy były minister Schanzer na onegdajszym posiedzeniu ostro skrytykował projekt rządowy, a większość Izby przyjęła jego wywody burzliwymi oklaskami. Ta owacya może być zachętą dla zwolenników Giolittiego do dalszych na rząd ataków, które musiałaby się zakończyć upadkiem gabinetu Sonnina.

13)

## TAJEMNICA RANNEGO.

(Pierre Sales: *Le Secret du blessé*).

### IV.

(Ciąg dalszy).

Po tej rozmowie z doktorem Marcelka uczuła się pokrzepiona na duchu. Wszystkie obawy, jakie w niej budził przedtem sam już ten wyraz: szpital, — rozprzeczwały się. Prawie godzinę całą spacerowała przed szpitalem, powtarzając sobie:

— Tam jest mój Firmin... I jest zadowolony!

Idąc dalej doszła do kościoła i tam weszła, aby się pomodlić za brata, poczem niemal szczęśliwa wróciła do swego hoteliku.

Cezary własnym uszom wierzył nie chciał, gdy przyszedłszy wieczorem dowiedział się o pomyślnym rezultacie wizyty Marcelki w szpitalu, lecz wkrótce przestał się dziwić, pomyślawszy, że ta dziewczyna zawsze i we wszystkich informacjach sobie dawała radę. Wieczór ten upłynął na swobodnej pogadance, Marcelka bowiem nie chciała już wznawiać rozmowy o tym niegodziwym koleźce, który zadał cios Firminowi.

Czekała teraz cierpliwie nadejścia niedzieli, nie chcąc bowiem nadużywać dobroci, nie śmiała prosić o zezwolenie odwiedzenia brata w ciągu tygodnia. Każdego jednak rana doktor Derbois idąc do szpitala, spotykał ją na swej drodze. Ona wtedy pozdrawiała go tylko ukłonem, ale gdy wychodził, zbliżała się wypytując o brata. W ten sposób miała dobre informacje, czy też raczej wierzyła, że one były dobre, gdyż doktor miał dla niej tylko pocieszające słowa, chociaż wygląd rany coraz go bardziej niepokoił. Sądził jednak, że złe wiadomości zawsze przychodzą zbyt rychło, a potem ta dziewczyna ujmowała go swoim zaufaniem!

Do rodziców napisała Marcelka niezbyt ich zatrważając, na co otrzymała odpowiedź, donoszącą, że stary Parisot bardzo niezadowolony z tego, iż Marcelka jest tak blisko Cezarego, a biada oprócz tego nad stratą

czasu i pieniędzy. Jeżeli Firmin miał tak troskliwą opiekę, czyż potrzebna było jechać do Paryża i zjadać tam swoje oszczędności? Matka w tajemnicy wyprawiła przesyłkę i Firmin dostawał czasem trochę pięknych owoców, masła, jaj świeżych, jarzyn z ogrodu. Raz jednak cała taka przesyłka odeszła do doktora Derbois, który strasznie się rozgniewał i już odtąd Marcelka nie śmiała pośredniczyć, pocieszając się nadzieją, że niebawem wszystko będzie dozwolone, gdy Firmin na siłach się wzmoże.

Wyjawszy te ranne wycieczki i rzadkie przechadzki z Cezarym, żyła ona w zupełnem odosobnieniu, cała zajęta myślą o Firminie, nie mając żadnej ochoty zwiedzenia Paryża.

Wreszcie nadeszła niedziela. Z rana przyszedł do hotelu Cezary. Marcelka była już gotowa, nieco błada. W milczeniu udali się do szpitala.

Znalazłszy się w kurytarzu, Marcelka musiała przystanąć, tak się jej serce ścisnęło. Dławiły ją odory, wydobywające się z kuchni, woń bulionu zmieszana z kwasem dezynfekcyjnym. U drzwi pokoju Firmina zabrakło jej zupełnie odwagi. Cezary musiał ją podtrzymać.

Firmin, z widoczną trudnością, dźwignął się na łóżku.

— O jakąż to radość zobaczyć cię, Malinko! — zawołał.

Ona zaś wnet zapanowała nad wzruszeniem, rozumiejąc, że konieczność wymagała zachowania zupełnego spokoju. Pochylając się łagodnie nad nim, ucałowała go.

Na to nadeszła siostra Olimpia i spojrzawszy tylko na nią, od razu poczuła do niej serdeczną sympatję. Obie uściślały się czule, lecz gdy Marcelka zaczęła mówić o swej wdzięczności, wyszła natychmiast.

Firmin usadowił siostrę przy sobie, blisko i zaczął szczegółowo wypytywać się o wszystkie szczegóły domowe. Tymczasem Cezary chodził tam i na powrót po pokój, a czasem przystawał, opierając się o poręcz łóżka. A wówczas Firmin poczynił się śmiać i mówił:

— No i cóż? Czy byłbyś się kiedy tego spodziewał, Cezary? Nasza Malinka w Paryżu!

A ona opowiadała ze wszystkimi szczegółami o swoim życiu na wsi, o ciężkiej swej pracy w fabryce. Gdyby nie ten wy-

padek, z pewnością nie byłaby przybyła do Paryża.

— I gdybyż przynajmniej dało się wysledzić, kto to cię...

Urwała, bo twarz Firmina zaczęła się mroczyć. Dał znak Cezaremu, by usiadł obok Marcelki, wziął ich ręce w swoje dłonie i patrzył na nich długo. Cezary tracił panowanie nad sobą, Marcelka jak w oszaleciu spoglądała to na brata, to na Cezarego. Firmin był spokojny i pewny siebie.

— Posłuchaj Marcelko! I ty Cezary. Oznajmić wam chcę moją ostatnią wolę.

— Ależ, mój biedny, drogi bracie — zawołała ona, porywając się, co też ty mówisz?

— Rzecz bardzo naturalna, ciągnął Firmin, nie tracąc spokoju. Doktor ma mnie może za głupią, ale ja dobrze słyszę i rozumiem, co on tam szepeje z siostrą Olimpią.... Otóż, stać się bardzo może, że się z tego już nie wyłubdam.... Jestem żołnierzem, śmierci się nie boję.... Jeśli więc mam skończyć, to chcę, abyście mi przysięgli oboje, że to nie w waszych postanowieniach nie zmieni.

Do głębi poruszona tonem uroczystym, jakim Firmin przemawiał, Marcelka jąkała:

— Ale... ale... dla czego? Żąd-że-...

— Słuchajże, słuchaj! Jest moją wolą, abyście się pobrali, cokolwiek by zaszło, — słyszysz Malinko, cokolwiek by zaszło.

Przysięgnijcie oboje!

Och, Cezary nie robił żadnej trudności w złożeniu przysięgi. Lecz Marcelka nadto była poważną osobą, aby przedtem nie zasięgnąć niektórych informacji.

— Powiedz mi jednak, Firminie — spytała, cóżby zajęcie takiego mogło, aby nam przeszkodzić?...

— Niewiadomo, tego nigdy wiedzieć nie można, — odrzekł Firmin, ujmując siostrę za rękę. — No, przysięgnij!

Z wahaniem odpowiedziała:

— Ja... ja przysięgam, Firminie!

— Dobrze. Teraz jestem spokojniejszy...

Odpoczął chwilę, a potem znów rzekł: — Przysięgnijcie mi jeszcze, że nie będziecie się starali pomóc się żamnie!

— Ach, jakież ty istotnie jesteś dobry! zawołał Cezary.

Lecz Marcelka oburzyła się.

— To, mój bracie, byłoby nadto niesprawiedliwe.

Firmin uściślał ją mocno za rękę.

— Przysięgnij, Malinko! To już taki nasz żołnierski punkt honoru... Ten, który to uczynił, jest równie nieszczęśliwy, jak i ranny...

— Znasz go, Firminie?

On spuścił oczy.

— Nie!... nie! — zaprzeczył. — Ale gdybym go znał, tak samobym postąpił. Koledzy nie zdradzają siebie wzajemnie. Tego jednak naszego przekonania nie podziela rotmistrz Chenu. Wgdybyście, jedno lub drugie, czegośkolwiek kiedy się dowiedzieli, nie mówcie o tem nikomu, nie mówcie nawet o tem jedno przed drugim.... Nigdy nie wiadomo, kto usłyszeć może...

A widząc, że Marcelka chce jeszcze protestować, dorzucił:

— Pomyśl, Malinko, że ten chłopak, który widocznie z powodu nadmiaru trunku nie wiedział sam co czyni, że on ma starych rodziców.... a może kochającą narzeczoną, która czeka jego powrotu. Jeśli już mam umrzeć, to przynajmniej niechże nie będę powodem nieszczęścia innych....

Cezary ukrył twarz w dłonie i szlochał rozpaczliwie.

— Pomyśl, Malinko — ciągnął Firmin, że małżeństwo tego nieboraka, może być szczęściem dla jego starych rodziców.... A więc, przysięgnij!

Marcelka bardzo wolno, głosem szeptanym, który z trudem przeciskał się przez gardło, odrzekła:

— Przysięgam, Firminie!

Znała ona już teraz tajemnicę ranego, tę tajemnicę, która Cezaremu ły gorzkie wyciskała z oczu, a której wszelkie podstępne rotmistrza Chenu nie mogły wyrwać z ust Firmina, — tajemnicę, której on umiał dochować nawet w upojeniu chloroformowem. I usta Marcelki szeptały z cicha imię żołnierza, tak gorliwie poszukiwanego przez władzę wojskową.... Ale wymienił go nie mogła, nie mogła o tem mówić nawet Cezaremu. Przecież przysięga!

— A teraz — rozkazał Firmin — pocałujcie się przy mnie!

Cezary nie śmiał się ruszyć, więc Marcelka przyciągnęła go sama, szepejąc:

— Jakież to zmartwienie, jaka boleść, mój nieboraku kochany!

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z tą ewentualnością liczą się już zarówno parlamentarne, jak rządowe koła, a sam Sonnino miał oświadczyć, iż nie myśli dalej przedkładać niepewnej sytuacji i zamierza ustąpić nawet wtedy, gdyby projekt rządu przeszedł zbyt słabą większością głosów. Przypuszczają, iż dziś lub jutro odhędzie się decydujące głosowanie nad projektem rządowym i że bardzo być może, że kanclerz niemiecki, który wczoraj przybył do Rzymu dla złożenia oficjalnej wizyty dworowi i rządowi, będzie świadkiem zaognionego przesilenia gabinetowego. Prawdopodobniejsze jest jednak przypuszczenie, iż właśnie z powodu tej wizyty ostateczne załatwienie sprawy nastąpi dopiero po świętach. W każdym jednak razie te chwilowe zawikłania wewnętrzne nie spowodują żadnej zmiany w ustaloną już programie przyjęcia kanclerza niemieckiego w Rzymie, a podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych książe di Scalea w prywatnej rozmowie, ogłoszonej natychmiast w dziennikach, oświadczył wyraźnie, że wypadki parlamentarne nie wpłyną na zagraniczną politykę Włoch, która czy nią kierować będzie Tittioni, czy Guicciardini, czy inny parlamentarzysta, pozostanie nadal starą polityką pokoju, opartą na trójpzrymierz. Równocześnie także *Giornale d'Italia* w poświęconym kanclerzowi artykule powitałym, stwierdza, iż wizyta kanclerza jest nowym dowodem znakomitych stosunków, jakie istnieją między obu sprzymierzonymi narodami, a opierają się na traktacie trójpzrymierz i na wzajemnem zaufaniu obu rządów.

## KRONIKA.

Lwów, 23 marca.

### Kalendarz.

Czwartek (24 marca):  
Gabryela arch. — Lubomira. — Sofronija.  
Wschód słońca o godzinie 5:20 rano, zachód słońca o godzinie 5:40 po południu.

— **Najd. Arcyksiążę Fryderyk**, generalny inspektor piechoty przybędzie — jak donosi *Czas* — dnia 30 b. m. do Krakowa i zamieszka w hotelu Saskim. Najd. Arcyksiążę dopełni inspekcji piechoty załogi krakowskiej. — Z Krakowa odjedzie Najd. Arcyksiążę dnia 2 kwietnia.

— **JE. P. Minister sprawiedliwości dr. Hochenburger** wyjechał z Wiednia na święta do Grazu, a JE. P. Minister handlu dr. Weisskirchner na wyspę Brioni.

— **P. Wiceprezydent krajowej Dyrekcji skarbu, dr. Stanisław Szlachetkowski**, udzielać będzie posłuchań, począwszy od dnia 1 kwietnia b. r., codziennie, z wyjątkiem niedziel, świąt i sobót, od godziny 12 do 1 w południe.

Na audyencyje zapisywać się należy między godziną 11—12 w prezydium.

— **Mianowanie.** Na mocy upoważnienia P. Ministra robót publicznych, Rada szkolna krajowa zamianowała inżyniera Stanisława Małyszczewskiego, prowizorycznym wędrownym nauczycielem młynarstwa na czas do końca roku 1910.

Wędrowny nauczyciel młynarstwa będzie w miarę możliwości objeżdżał średnie i małe młyny dla udzielania porady co do prawidłowych sposobów postępowania w młynarstwie, wskazówek co do ulepszeń technicznych i co do podniesienia poziomu młynarstwa w ogóle.

— **Konkurs ogłasza wydział „Ogniska”** krajowego Związku nauczycielstwa polskiego w celu nadania zapomogi w kwocie 100 koron z fundacji im. Romana Ciszewskiego. O zapomogę ubiegać się mogą członkowie lwowskiego „Ogniska”, którzy z powodu choroby potrzebują dłuższego leczenia się w domu lub zakładach leczniczych. Podania, opatrzone w odpowiednie dowody, należy wnieść do „Ogniska” krajowego Związku nauczycielskiego we Lwowie, ul. Zielona 1. 13, w terminie do 30 kwietnia b. r.

— **Król serbski Piotr** — jak donoszą z Trzebinii — przejechał w poniedziałek wieczorem tamtędy w ścisłym incognito w drodze do Petersburga.

— **Z aury.** Dziś, po kilkunastu dniach prawdziwie wiosennych, prószył po godzinie 1 z południa przez kilka minut śnieg, na który z politowaniem spoglądało z góry słońce.

— **Towarzystwo filologiczne** odbyło w poniedziałek doroczne walne zgromadzenie przy udziale przeszło 50 członków. Obradom przewodniczył prezes prof. dr. Kruczkiewicz. Po przyjęciu sprawozdania z czynności wydziału za rok ubiegły i udzieleniu mu absolutorium z rachunków, dokonano wyboru wydziału. Przewodniczącym wybrano ponownie przez aklamację prof. dr. Bronisława Kruczkiewicza, a zastępcą przewodniczącego dyrektora Stanisława Schneidra; w skład wydziału weszli pp.: prof. dr. Gerson Blatt, prof. dr. Karol Hadaczek, prof. dr. Wiktor Hahn, prof. Stanisław Homme, prof. Franciszek Hosiowski, prof. dr. Tadeusz Sinko, prof. dr. Stanisław Witkowski i prof. dr. Walenty Wróbel.

Zgromadzenie zakończyło się odczytami prof. dra Karola Hadaczka „Kultura z okresu kamiennego w Grecji i w południowo-wschodniej Europie” i prof. Stanisława Homme „Algierja i Tunis za czasów rzymskich.”

Towarzystwo liczy obecnie 2 członków honorowych i 160 zwyczajnych. Dochody Towarzystwa wynosiły 2176 kor. 90 hal., dochody 2077 kor. 9 hal. Organ Towarzystwa *Eos* rozwija się pomyślnie i zyskuje coraz większy popyt zagranicą.

— **Oplaty za przekazy w obrocie z Bośnią i Hercegowiną.** Z dniem 1 kwietnia b. r. zostanie znizona należność za przekazy w obrocie z Bośnią i Hercegowiną i będzie wynosić: do kwoty 20 koron 10 hal., powyżej 20 koron do 100 koron 20 hal., powyżej 100 koron do 300 koron 40 hal., powyżej 300 koron do 600 koron 60 hal., powyżej 600 koron do 1000 koron 100 hal.

— **Zbiórka starych kaloszy i fiaszek z atramentu „Tlen” na T. S. L.** Przed rokiem lwowski Koło T. T. Też zainicjowało zbiorówkę tych nieużytków i jakkolwiek dotychczas małe osiągnęło rezultaty, myśl znalazła wśród publiczności lwowskiej życzliwej dla T. S. L. chętnych wykonawców. W składnicy urzędowej bezinteresownie przez firmę St. Płonki ul. Chorażczyzna 6 złożono w ciągu ostatnich 3 miesięcy 241 par starych kaloszy, wagi 116 klg., które sprzedano za 58 kor. — Ogółem złożono dotychczas 604 par i ze sprzedaży ich uzyskano 126 kor. 50 hal. Drugą składnicę na stare kalosze dla T. S. L. urządziła również bezinteresownie firma „Rudolf Krimmer” pl. Mierza 5. Składnice wydają blokowe potwierdzenia na oddane tam kalosze.

Lwowska fabryka chemiczna „Tlen” kupuje na rachunek T. S. L. próżne fiaszki z atramentu płacąc za nie po 1 do 5 kor. za 100 sztuk stosownie do wielkości. Fabryka zabiera własnym kosztem co najmniej 100 sztuk. W r. 1909 oddano ogółem do fabryki 1438 fiaszek, za które zarząd fabryki wypłacił 21 kor. 98 halerczy.

— **Wystawa fotografów artystycznych**, wykonanych sposobem Gevaerta, odbywa się obecnie w lokalu lwowskiego Towarzystwa fotograficznego. Wystawę zwiedzać można do 25 b. m. włącznie od godziny 3 do 7 po południu.

— **Zaręczyny.** Dnia 16 b. m. odbyły się w Tuczempach zaręczyny panny Heleny Micewskiej, córki s. p. Aleksandra i Jadwigi ze Skorupków, z bar. Henrykiem Puthon, rotmistrzem 8 puł. dragonów, synem Wiktora i Zofii z hr. Bombelles bar. Puthonów.

— **Znieważenie zwłok.** W więzieniu śledczym lwowskiego sądu krajowego karnego znajduje się — jak donoszą tutejsze pisma — zarobnik Antoni Steć, pod zarzutem zbrodni znieważenia zwłok. Mianowicie Steć, który służył w Dobrzanaach w grobowcu pod kaplicą są kosztowności w trumnie zmarłego przed 16 laty s. p. Zygmunta Wiśniewskiego, dostał się pownej nocy w styczniu b. r. przez wybity w murze otwór do grobowca, dłużej podkładał wieko trumny i obrócił zwłoki. Zbrodnia nie schwytano i dopiero w jakiś czas później Steć po pijanemu wygadał się, o czym dowiedziała się żandarmerja i aresztowała go. Czy Steć ukradł jakie kosztowności z trumny, nie wiadomo. Śledztwo przeciw Steciowi zostało już ukończone, a w najbliższych dniach po świętach ma odbyć się przeciw niemu rozprawa.

— **Dwu umysłowo chorych mężczyzn** przytrzymano wczoraj na ulicach miasta i oddano w opiekę komisaryatowi II dzielnicy. Jeden z nich jest 29 letni Chaim Wildstein, drugi zaś jest głuchoniemy, w wieku około 40 lat.

— **Kronika policyjna.** Do sklepu majstra szewskiego p. J. Rothäusera przy ul. Kochanowskiego włamał się wczoraj w południe złodziej i skradł kawał skóry, wartości 160 kor. i parę bucików, wartości 17 kor.

— **Wielką awanturę** wywołał wczoraj w szynku Salamona Weitmana przy ul. Ormiańskiej murarz Leon Sobolewski. Upiwszy się wybił szybę wystawową, a następnie chciał przewrócić bufet. Przeszkodził mu jednak w tem stójkowy, zabierając awanturnika do aresztów policyjnych.

— **Ignacy Lychowski**, wzięty bardzo adwokat kijowski i dziennikarz, umarł w Krakowie, w drodze na Południe, gdzie pragnął się nowych zacząć pracę i poratować stargane zdrowie. W życiu Polonii kijowskiej odgrywał zmarły bardzo wybitną rolę, jako umysł ruchliwy, dążący konsekwentnie do celu, imponujący żelazną wprost energią i wytrwałością. Należał do inicjatorów „Towarzystwa miłośników sztuki” i „Samopomocy”; był lat szereg współpracownikiem petersburskiego *Kraju*, później redaktorem i wydawcą *Kresów*.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Ignacy Wnętrzycki, adiunkt krajowej dyrekcji skarbu, w 54 r. życia; Jan Hader, w 59 r. życia; Mikołaj Kaszczyszyn, motorowy tramwaju elektrycznego, w 43 r. życia; Jan Kolmann, plutonowy 80 p. p., w 31 r. życia; Jan Przybylski, w 20 r. życia, Benedykt Szewczuk, w 68 r. życia; Władysław Surmaczewski, właściciel enkierni, w 53 r. życia;

w Sierszy, Stanisław Koerber, inżynier galic. Zakładów górniczych w Sierszy;

w Głogowie, Matylda z Sapalskich Mido-wiczowa, wdowa po notaryuszu, w 62 r. życia.

— **Z Krakowa** donoszą: Prezydent tutejszego sądu krajowego wyższego otrzymał od Ministerstwa sprawiedliwości zezwolenie na przyjęcie tylu auskultantów z adjuturum 1000 koron rocznie, ile jest wolnych posad sędziów IX rangi. Ponieważ obecnie opróżnionych jest kilkanaście posad sędziowskich, zatem nastąpi mianowanie auskultantów. Nowe to zarządzenie ograniczone jest do 2 lat. Pierwsze nominacje mogą nastąpić w tych dniach.

— **Wystawę kursu krawieckiego**, urządzonego staraniem krajowego Instytutu popierania rękodzieł i przemysłu, otwarto w niedzielę w Krakowie, w lokalu Muzeum techniczno-przemysłowego.

— **Odroczenie wiecu kupców polskich.** Rada krakowskiej kongregacji kupieckiej postanowiła odroczyć wiec kupców polskich, mający się odbyć równocześnie z 500-leciem krakowskiej kongregacji kupieckiej. Jubileusz przypada w lipcu b. r.

— **Strejk czeladzi masarskiej w Krakowie** zakończył się w ten sposób, że część czeladników przyjęła majstrowie napowrót, część udała się na roboty po za Krakowem, część zaś pozostała bez pracy. Ci ostatni odbyli zgromadzenie i zażądali wydalenia z pracowni tych robotników, którzy strejk złamali.

— **Wiadomości krakowskie.** Rozprawa o szpiegostwo przeciw Josefowi odbędzie się dnia 30 b. m. Śledztwo o zbrodnię szpiegostwa przeciw Rabinowiczowi potrwa jeszcze 2—3 tygodni. Rozprawa odbędzie się dopiero w czerwcu.

Roboty około fundamentów pod pomnik Jagiełły na placu Matejki postępują szybko. Ukończono już rusztowanie i wykopywanie fundamentów. W pierwszych dniach kwietnia nadejdą przesyłki granitu na podstawę pomnika.

Zmarł dziś b. inżynier drogowy miejski Wilhelm Gałuszka. Przed wstąpieniem do służby miejskiej pracował on przy budowie wielu kolei lokalnych, szczególnie we wschodniej Galicji.

— **IV anstr. konferencję opieki nad umysłowo upośledzonymi** otwarto w poniedziałek w Wiedniu.

— **Niemiecki austriacki Zjazd w sprawie szkół średnich.** W poniedziałek przed południem rozpoczęły się w Wiedniu obrady niemieckiego austriackiego Zjazdu w sprawie szkół średnich, na który przybyli delegaci z całej Austrii. Biorą w nim udział także sławiańskie stowarzyszenia. Prezesem wybrano prof. Reichelta z Cieplie.

— **Nowy gubernator anstr. Zakładu kredytowego ziemskiego.** z Wiednia donoszą: W poniedziałek po południu zebrała się Rada nadzorcza anstr. Zakładu kredytowego ziemskiego dla powitania nowego gubernatora. Imieniem rady nadzorczej powitał dr. Siegharta JE dr. Madeyski, imieniem zaś Rządu przemówił radca ministerjalny Reich. Dr. Sieghart podziękował za powitanie i w dłuższym przemówieniu przedstawił swój program.

— **Śmierć szpiega w więzieniu.** Aresztowany przed niedawnym czasem w Czerniowcach pod zarzutem zbrodni szpiegostwa urzędnik bukowski Wydziału krajowego, Józef Bendak, zmarł onegdaj w więzieniu tamtejszego sądu krajowego karnego, wskutek gruźlicy płuc.

— **Lichwiarza Ritterreichera**, który z początkiem b. r. znikł z Wiednia, dopuściwszy się licznych fałszerstw wekslowych, odstawiono wczoraj do więzienia śledczego sądu krajowego w Wiedniu.

— **Wyleczka na kongres polski w Waszyngtonie.** Wobec tego, iż na mający odbyć się w maju b. r. kongres polsko-amerykański i uroczystość odsłonięcia pomników Kościuski i Pułaskiego w Waszyngtonie wybiera się bardzo wiele osób z Galicji, Polskie Tow. Emigracyjne zamierza zorganizować wspólną wycieczkę tych osób, przez co dla każdego z uczestników znacznie obniżyłyby się koszty podróży. Zgłoszenia należy nadsyłać natychmiast pod adresem głównego biura Polskiego Tow. Emigracyjnego w Krakowie przy ul. Kolejowej 1. 3.

— **Nowe obostrzenie przepisów imigracyjnych w Ameryce.** Polskie Tow. Emigracyjne otrzymało wiadomość, że przez amerykańskie władze emigracyjne zaprowadzone zostały nowe obostrzenie przepisów imigracyjnych w tym mianowicie kierunku, że odtąd nie będą dopuszczani do lądowania tacy emigranci, którzy nie przywieźli z sobą gotówki przynajmniej 25 dolarów, lecz mają ją otrzymać przed wyładowaniem od krewnych lub znajomych, przebywających w Ameryce, co dotychczas było tolerowane. Należy tedy przestrzegać przed udawaniem się do Ameryki takich wychodźców, którzy oprócz zapłaconej jazdy łądem i morzem, nie posiadają przy sobie wymienionej wyżej gotówki, oraz dokładnego adresu krewnych lub znajomych w Ameryce.

— **Zawieszenie pisma.** W Wilnie został zawieszony narodowo-demokratyczny *Goniec Wileński*, którego redaktorem był p. Józef

Hłasko, a redaktorem odpowiedzialnym i wydawcą p. Aleksander Zwierzyński.

## Kronika prowincjonalna.

§ Egzamin kwalifikacyjny w terminie wiosennym b. r. przed komisją egzaminacyjną w Przemysłu złożyli: I. Z językiem wykładowym polskim i ruskim: Bar-szczyński Ludwik, Buczek Julian (bardzo dobrze), Fartuch Aleksy, Gancarz Michał, Górski Karol, Graffówna Marya, Hermanówna Domi-cela, Hincinger Józef (bardzo dobrze), Horst Karol, Iwańczykówna Marya (bardzo dobrze), Jar-mułowiczówna Anastazy, Jurasz Karol, Kamiński Józef, Kapuściakówna Izabela (bardzo dobrze), Kis-lingerówna Karolina (bardzo dobrze), Kotulowa Marya, Kurek Genowefa, Lewicka Kazimiera, Lityńska Michałina, Lauryk Ewa (bardzo do-brze), Małeckie Jan (bardzo dobrze), Margraf Piotr, Markiewicz Jan (bardzo dobrze), Masiu-kówna Konstancya, Matyaszcukówna Marya, Majerówna Aniela, Michaluniowa Stanisława, Pe-trinówna Józefa, Pilecka Marcela (bardzo do-brze), Piliński Stanisław (bardzo dobrze), Po-doluchówna Tekla, Świdrak Józef, Szłapacka Emilia, Trembicka Marya, Waszczyszynówna Ma-gdalena (bardzo dobrze), Welde Helena, Zdybe-lówna Marya, Żarska Konstancya.

II. Z językiem wykładowym pol-skim: Baranowiczówna Stanisława (b. dobrze), Baron Katarzyna, Buchtalerówna Aniela, Bu-czek Leona, Bugiera Stefania (b. dobrze), Cyburt Franciszek, Distelfeld Józef, Drobianka Marya (bardzo dobrze), Drozdówna Marya, Dziembaj Adela, Frankowski Jan, Gadelowska Stanisława (bardzo dobrze), Germanówna Antonina, Gruszka Władysław, Guzek Wojciech, Hausner Jan, Kęcki Stanisław, Kozłowska Augustyna (bardzo dobrze), Książek Jan, Kupcowa Michałina, Le-chowa Jadwiga, Leśniewski Andrzej, Lewicka Henryka (b. dobrze), Łykówna Helena, Mar-cinkiewiczówna Aniela, Męska Lucy, Michalska Karolina (b. dobrze), Mięksiszówna Józefa, Mu-szakiewicz Janina, Nowicka Marya, Nowotny An-tonina, Reymanówna Izabela, Rotter Marya, Sei-ferdt Władysław, Śmielowski Stanisław, Stri-giel Stanisława, Synowiecka Anna (bardzo do-brze), Szwedówna Leokadya, Topolska Anna (bardzo dobrze), Tramplerówna Eugenia (bardzo dobrze), Węgrzynówna Helena, Węgrzynówna Zofia, Węclówna Marya, Wertz Kazimierz.

III. Z językiem wykładowym ru-skim: Kurbiczówna Helena.

IV. Egzamin specjalny z języka polskiego jako wykładowego: Herasy-mowicz Piotr (i niemiecki jako przedmiot).

V. Egzamin specjalny z języka ruskiego jako wykładowego: Pały-sówna Augustyna, Śluzarowa Kazimiera (bar-dzo dobrze).

VI. Egzamin uzupełniający z ję-zyka ruskiego jako przedmiotu: Be-dnarski Józef, Józefowiczówna Helena, Ko-nieczko Wiktor.

VII. Egzamin uzupełniający z ję-zyka niemieckiego jako przedmiotu: Borodziej Leopold (bardzo dobrze), Cyranówna Stanisława, Gąsiór Marcin, Jarosłowa Marya, Jędrzejowski Józef (bardzo dobrze), Kijowska Marya (bardzo dobrze), Liskowacka Helena (bar-dzo dobrze), Najsarkowa Augustyna, Napurka Marya (bardzo dobrze), Ogonkówna Marya, Rą-palanka Helena (bardzo dobrze), Soświńska Emilia (bardzo dobrze), Wsołkówna Michałina, Żybura Ignacy.

§ Gwałtowny pożar, połączony z silnym wybuchem prochu, powstał w poniedziałek o północy na Czarnej Wsi w budynku ochotni-czej straży pożarnej. Silna detonacja zaalarmo-wała mieszkańców Czarnej Wsi. Na miejsce pospieszyli ochotnicy strażacy, akcyja jednak okazała się niemożliwa wobec zajęcia się bu-dynku, w którym złożono sikawki, beczki i węże ochotniczej straży pożarnej. Ponieważ bu-dynek był drewniany, nie można go było u-ratować i jedynie straży udało się ogień zlo-kalizować w kilkunastu minutach. Straty wy-noszą kilka tysięcy koron. Przyczyną pożaru była nieostrożność stróża nocnego, którego lo-kal mieszkalny sąsiadował z budynkiem ochot-niczej straży pożarnej, przez co iskry z pieca mogły za pośrednictwem przewodu kominowe-go łatwo dostać się do wnętrza strażniczego budynku. W budynku tym złożono przed kilku tygodniami niewielki worek prochu strzelnicze-go, skoufiskowanego pyrotechniki p. Mądry-kowskiego; proch ten od iskry z komina mie-szkania nocnego stróża wybuchł i spowodował pożar.

## Kronika zagraniczna.

\* Trzęsienie ziemi. W niedzielę o godzinie 1:15 po południu — jak donoszą do Petersburga — odczuło silne trzęsienie ziemi w Purbet i Heidari. Trzęsienie trwało pół mi-nuty.

\* Morderstwo zazdrosnego popa Z Glińska, w gub. poławskiej, donoszą o oby-dnem morderstwie. 70-cioletni pop Czernow, po-

wodowany zazdrością, zamordował swą kochankę, zadawszy jej kilkadziesiąt pchnięć nożem, a następnie, gdy go chcieli schwytać, rzucił się do rzeki. Wydobyto go atoli żywego jeszcze z rzeki i aresztowano.

\* Trup w koszu. Z Paryża donoszą: Na stacyi w Angers znaleziono onegdaj wśród nadeszłych z Marsylii towarów wielki kosz, z którego wydobywała się przenikliwa woń. Gdy kosz otworzono, znaleziono trupa mężczyzny, mogącego liczyć około 35 lat, w początkowym stanie rozkładu. Dotąd nie stwierdzono, kto był nadawcą tej przesyłki.

Wiedeń, 20 marca,

(Wystawy wiosenne. — Udział Polaków. — Najj. Pan w „Künstlerhausie“. — „Hagenbund“. — Koncert Landowskiej. — Dramat rewolucyjny. — „Mistrz złodziej“).

Rozpoczął się czas wiosennych wystaw sztuki. Po wielkich salach zbiorowych wystaw pełno, łok, przegląd obrazów i rzeźb, rewia wiosennych toalet i kapeluszy, *rendez-vous* eleganckiego świata wiedeńskiego, górnołotne zachwyty i mnogie słów krytyki — oto co można zobaczyć w „Hagenbundzie“ czy „Künstlerhausie“, gdzie już otwarto dla szerszej publiczności ekspozycje sztuk pięknych.

Wystawę „Künstlerhaus“, 36 z rzędu, uroczyste otwarto w sobotę, 19 b.m., w dzień poprzód zwiedzili ją artyści i dziennikarze. — W tegorocznej wystawie wiosennej stowarzyszenia austriackich artystów, obejmującej blisko 500 obrazów i rzeźb, Polacy wzięli stosunkowo dość znaczny udział. W I. sali R. S. Lewandowski wystawił niewielką plaketę bronzową. W sali II. znajdujemy pejzaż śnieżny Romana Bratkovskiego, w sali III. spotykamy świetny portret Wojciecha Kossaka, przedstawiający mężczyznę i kobietę na koniach. — W IV. sali znów Lewandowski z doskonałym biustem ś. p. Apolinarego Jaworskiego, w V. i IX. Horowitz z dwoma portretami, a w IX. sali portrety Kazimierza Pochwalskiego i Rauchingera.

Wczoraj o godzinie 11 rano Najj. Cesarz Franciszek Józef I. otworzył uroczyste wystawę „Künstlerhausu“. W „foyer“ wydział stowarzyszenia artystów oczekiwał przybycia Najj. Pana, a przewodniczący prof. Angeli powitał Najj. Pana krótką przemową, na którą Monarcha w łaskawych słowach odpowiedział.

Prócz Najj. Pana w otwarciu wystawy wzięli udział Najd. Arcyksiężna: Rainer, Fryderyk i Franciszek Salvator, a dalej Wielki Ochmistrz Dworu ks. Montenuovo, P. Minister oświaty hr. Stürgkh, Wielki Marszałek Dworu hr. Cziraki i hr. Orsini-Rosenberg, Wielki komiunz hr. Kinsky, podkomorzy Dworu hr. Gudenus, szef sztabu generalnego Conrad v. Hötzendorf, tajny radca szef sekcji Roza i t. d. i t. d.

Najjaśniejszy Pan, prowadzony przez prof. Angeliego, obszedł sale wystawowe, oglądając szczegółowo wystawione obrazy i rzeźby. Wielu artystów zostało przedstawionych Najj. Panu i zaszczyconych słowami pochwały. Dłużej rozmawiał Najj. Pan z prof. Pochwalskim, Rauchingerem i Lewandowskim, wyrażając im swoje uznanie.

W otwarciu wystawy „Künstlerhausu“ prócz Członków Najwyższego Domu, dygnitarzy, artystów i t. d. wzięło udział wiele pań z towarzystwa wiedeńskiego i sfer artystycznych. Damy przeważnie w wiosennych kostiumach z modnymi kapelusami na modnych fryzurach kapelusze ogromne, rembrandtowskie czy pasterskie, wiele kwiatów, piór i koronek. Sensację budziły świeże paryskie kapelusze „chanteklerowskie“.

Również w ostatnich dniach została otwarta wystawa „Hagenbundu“. Ita polscy artyści wystąpili w poważnym zastępie. Prof. Mehoffer wystawił kilka kartonów witrażowych i portret. Doskonałe prace dali na wystawę „Hagenbundu“ Kotowski, Krasnowski, Uziembło i i. Gwozdecki wystąpił z szeregiem studyów węglowych.

Krytyka wiedeńska w sprawozdaniach z wernisażu, jak i publiczność wyraża się o dziełach naszych artystów z dużym uznaniem.

D. 16 b. m. w szalenie zapełnionej sali Towarzystwa muzycznego koncertowała Wanda Landowska. Rodaczka nasza ma dużą, ustaloną sławę, jako niezrównana interpretatorka utworów dawnych mistrzów czy na fortepianie, czy na starym „cembalo“. Oklasków było bardzo wiele, najmniej przesłuchane kwiaty wieńczyły duży sukces, jaki artystka i tym razem odniosła. P. Landowska raz jeszcze w tym sezonie będzie występowała w Wiedniu; z Paryża przybędzie umyślnie na prywatny koncert dobroczynny, który d. 18 kwietnia urządzi margrabia Pallavicini.

Jeszcze jeden „rewolucyjny“ dramat zagrano w tym sezonie w Wiedniu. Tytuł: „Zabawki Jej Ekscelencji“, trzy akty, a autorami pani Jekeli i Rudolf Strauss. Bohaterką sztuki jest hr. Wilkanoff, żona rosyjskiego gubernatora, która bawi się w rewolucję, tak jak w flirt, miłość, żalobę i t. d. Sztuka przeciętnie słaba, zapełni kilka wieczorów w „Bürgertheaterze“.

Trupy natomiast spieszą do „Lustspieltheateru“, gdzie na repertuarze „Mistrz złodziej“, przeróbka sceniczna z Leblancowskich romanów o Arsenie Lupin, „gentelmanie-złoczyńcy“, „geniuszu zbrodni“. Lupina gra dyr. Jarno, agenta śledczego, coś w rodzaju Sherlocka Holmesa wyborny Maran. Obaj są znakomici.

K. Bar.

## Notatki literacko-artystyczne.

«Wesołe opowiadania». Z rosyjskiego przetłumaczył dr. M. S. Kraków 1909. Skład główny w księgarni Gebethnera i Spółki.

(z. s.) Pięć nowel rosyjskich niewymienionych autorów, nazwał tłumacz „Wesołymi opowiadaniem“, chociaż z istotną wesołością nie mają nic wspólnego. Lecz co prawda i wesołość bywa rzeczą względną. Z czego innego śmieją się ludzie u nas, z czego innego w Rosyi. Bądź co bądź, nie ulega wątpliwości, że „Wesołe opowiadania“ nie rozśmieszą czytelnika polskiego. W obec tego, dziwić się wypada, że zostały przyswojone literaturze naszej, bo i wartości artystycznej nie posiadają wcale. W dzisiejszym piśmiennictwie rosyjskiem znaleźć łatwo tysiące innych drobnych satyrycznych lub humorystycznych utworów godniejszych przekładu.

(as) Leszek Konopacki. „Na krymskim wybrzeżu. Pamiętnik poetycki. Główny skład w księgarni G. Gebethnera i Sp. w Krakowie“.

Autor niniejszego zbiorku ma niezaprzeczenie talent: przekonaliśmy się o tem już po pierwszym tomiku poezji, wydanych w roku 1907 — stwierdzić to musimy i teraz. Jego „Pamiętnik poetycki“, poprzedzony wstępem o nowym stylu w poezji, w którym autor słusznie występuje przeciwko tym wszystkim, którzy bezustannie płożą nie nie mówiące „księżkowe dreszcze“, zawiera dużo miejsc, pisanych bardzo szczerze, z niarą artystyczną i silnym odczuciem piękna przyrody. Poeta nie wysiła się na kunsztowne, karkołomne zwroty, nie goni za „głębią“, nie wydobywa wprawdzie bezwzględnie nowego stylu poezji, ale też za to daje rzeczy nie przeciętne, świadczące o pewnej indywidualności, wyłamującej się z pod ogólnego szablonu, indywidualności, która umie się wybić ponad ogół najmłodszych, współczesnych pieśniarzy.

### Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we środę, po raz 1-szy w bież. sezonie „Mignon“, opera w 4 aktach A. Thomasa, 2-gi gościnny występ Sigrid Arnoldson, oraz gościnny występ Henryka Drzewieckiego, artyści opery warszawskiej.

We czwartek, w piątek i w sobotę, z powodu Wielkiego tygodnia, niebędzie przedstawień. Kasy zamawiań sprzedawać będą bilety na przedstawienia świąteczne w czwartek i w piątek w zwykłych godzinach, a zaś w sobotę tylko od godz. 9 rano do godz. 1 w południe.

W niedzielę o godz. pół do 4 po południu na dochód Tow. wzaj. pomocy członków teatru miejskiego „Szczęście Frania“, komedia w 3 aktach Włodzimierza Perzyńskiego. Zakończy „Pan Benet“, komedia w 1 akcie Aleksandra hr. Fredry.

W niedzielę o godz. pół do 8 wieczorem na dochód Tow. wzaj. pomocy członków teatru miejskiego po raz 13-ty „Krysia leśniczanka“, operetka w 3 aktach Jerzego Jarno.

W poniedziałek wyjątkowo o godz. 3 po południu „Eros i Psyche“, fantazyja dramatyczna w 7 rozdziałach Jerzego Żuławskiego.

W poniedziałek o godz. pół do 8 wieczorem „Straszny dwór“, opera w 4 aktach Stanisława Moniuszki, gościnny występ Henryka Drzewieckiego, artyści opery warszawskiej.

We wtorek, o godz. pół do 4 po poł. po raz 12-ty „Wale miłości“, operetka w 3 aktach C. M. Ziehrera.

We wtorek, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 1 w bież. sezonie „Eugeniusz Onegin“, opera w 3 aktach (7 odsłonach) P. Czajkowskiego, 3 i przedostatni gościnny występ Sigrid Arnoldson, oraz przedostatni gościnny występ Henryka Drzewieckiego, artyści opery warszawskiej.

We środę, po raz 19 „Moralność pani Dulskiej“, tragi-farsa koltuńska w 3 aktach Gabryeli Zapolskiej.

### Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W czwartek, piątek i sobotę przedstawienia nie będzie.

Niedziela 27, po poł. „Tricocche i Cocollet“, komedia w 5 aktach Meilbaca i L. Hallevy.

Niedziela 27, wieczorem „Balladyna“, tragedia w 5 aktach Juliusza Słowackiego. (Początek o godzinie 7-ej).

Poniedziałek 28, po poł. „Aktorki“, komedia w 4 aktach Stefana Krzywoszewskiego.

Poniedziałek 28, wieczorem „Wielki Fryderyk“, sztuka w 6 aktach Adolfa Nowaczyńskiego. (Początek o godzinie 7-ej).

Wtorek 29, „Dzieje Orestesa“, tragedia w 5 aktach Ajschylosa, tłumacz. Jana Kaspro-wicza.

Środa 30, „Trylogia Dubrownicka“, hr. Iwona Vojnovića. (Ceny niższe).

Czwartek 31, „Dzieje Orestesa“, tragedia w 5 aktach Ajschylosa, tłumacz. Jana Kaspro-wicza.

Piątek 1, „Zaczarowane koło“, baśń dramatyczna wierszem L. Rydla.

Sobota 2, nowość „Srebrny szczyty“, komedia w 4 aktach Tadeusza Konieczńskiego.

## Proces Tarnowskiej.

(Korespondencya własna Gazety Lwowskiej).

Wenecya, dnia 21 marca.

### Trzynasty dzień rozprawy.

Na dzisiejszej rozprawie, którą przewodniczący, radca Fusinato, otworzył o godzinie 10-15 przed południem, zeznawali w dalszym ciągu świadkowie.

### Zeznania dalszych świadków.

Pierwszy z przesłuchanych dziś świadków, Jan del Vo, dyrektor Banku komercyjnego w Wenecyi, podaje, że Tarnowska na podstawie czeku, wystawionego przez jeden z zagranicznych banków na 35.000 lirów, podjęła w Wenecyi dnia 7 sierpnia 1907 r. 10.000 lirów, później zaś w Wiedniu 1500 lirów. Resztę zajęto następnie sądownie.

Świadek Andrzej Mano, kelner w „hotelu Bauera“ w Wenecyi, zeznał, iż Tarnowska wraz z Pryłukowem, swym synem i Perierówną mieszkali w tym hotelu, w dwu pokojach, połączonych z sobą drzwiami. W jednym zamieszkała Tarnowska z synem i Perierówną, w drugim Pryłukow. Pryłukow prawie nie wychodził z hotelu tak, że na świadku robił wrażenie, jak gdyby się ukrywał.

Na pytanie obr. dr. Federa podaje świadek, iż Tarnowska miała z sobą dwa małe pieski „Gypa“ i „Rypa“, za których jedzenie płaćła dziennie ośm lirów. Pryłukow na odjeździe dał mu 50 lirów napiwku. Tarnowska w obejściu się z personelem hotelowym była szorstka.

Po przesłuchaniu kilku dalszych świadków na okoliczności mniej ważne, postawił obrońca dr. Diena wniosek o odczytanie protokołu zeznań, spisanych z Komarowskim dnia 4 września 1907 r. w szpitalu weneckim. Komarowski podał, iż w dniu tym rano zawiadomiła go służąca, iż jakiś pan chce się z nim rozmówić. Gdy przez służącą zapytał się przybyśza o nazwisko, ten kazał jej odpowiedzieć, że hrabia i tak go nie zna, lecz przychodzi w bardzo pilnej sprawie. Komarowski ubrał się pospiesznie i wyszedł do nieznanego. Spozrzęglszy, że to Naumow, wyciągnął na powitanie rękę. W tej chwili jednak Naumow dał do niego cztery strzały rewolwerowe.

Podczas następnego przesłuchania oświadczył Komarowski, że zbrodnia dokonana została nie na tle politycznem, lecz że Naumow prawdopodobnie dopuścił się jej, wiedziony zazdrością, że on (Komarowski) chce poślubić Tarnowską.

Z kolei zeznawał świadek dr. Wincenty Magno, lekarz. Dr. Magno zaznajomił się z hr. Komarowskim w biurze markiza Paterasa, u którego był Komarowski, aby ubezpieczyć się na wypadek śmierci na korzyść swej drugiej żony. Dr. Magno badał go wtedy jako lekarz. Z czasem świadek zaprzyjaźnił się z hr. Komarowskim. Gdy dowiedział się o zbrodni, udał się natychmiast do szpitala, aby hr. Komarowskiego odwiedzić. Wkrótce po operacji rozmawiał z Komarowskim, przyczem tenże prosił go, aby wysłał do Tarnowskiej depeszę następującej treści: „Na miłość Boską, przyjeżdżaj natychmiast“.

Następnego dnia pokazywał mu Komarowski depeszę, jaką otrzymał od Tarnowskiej i opowiadał, że Naumow dawszy cztery strzały do niego, nie skierowywał wcale rewolweru ku sobie, aby pozbywać się życia, lecz, gdy go Komarowski zapytał: „Dlaczegoś to uczynił“, odrzucił od siebie rewolwer i oddalił się.

Na pytania obrońców odpowiada świadek, że Komarowski wróciwszy z Dreżna z pogrzebu żony, był bardzo przygnębiony, zaniedbywał się w ubiorze do tego stopnia, iż trudno było w nim rozpoznać dawnego, eleganckiego Komarowskiego.

Obr. dr. Diena (do świadka): Jaki był stan zdrowia hr. Komarowskiego po operacji?

Św. dr. Magno: Według mego zdania stan ten był zupełnie zadowalający, tak, iż można było sądzić, że niebezpieczeństwa niema.

Obr. dr. Luzzatti: W śledztwie powiedział pan, że Komarowski w dwa miesią-

ce po śmierci swej żony był znów wesoły i elegancki.

Św. dr. Magno: Tak.

Obr. dr. Luzzatti: Czy nie wie pan, dlaczego Komarowski był wesoły?

Św. dr. Magno: Mówił, że się zaręczył.

Następny świadek Albert Rossi, kapitan korwety, zaznajomił się z Komarowskim i jego żoną w Wenecyi po raz pierwszy w r. 1906. Później dowiedział się, że żona Komarowskiego umarła w Dreźnie. W lecie r. 1907 przybył Komarowski znnowo do Wenecyi i wtedy jednego dnia przedstawił mu Komarowski Tarnowską jako swoją przyszłą żonę, przyczem powiedział: „Wprawdzie nie zbyt długi czas dzieli mnie od chwili, gdy umarła mi żona, lecz mam syna, dla którego będzie lepiej, gdy mu dam nową matkę“.

Był również świadkiem sceny, jaką Tarnowska wyprawiła Komarowskiemu za otwarcie depeszy do niej adresowanej. Depeszę tę Tarnowska nawet mu pokazywała. Jakkolwiek nie widział podpisu, z treści jednak poznał, że pochodzi od jakiejś zakochanej osoby.

Po zbrodni otrzymał od Tarnowskiej depeszę z zapytaniem, co właściwie przydarzyło się Komarowskiemu, na którą też natychmiast odpowiadał. Później, gdy bawił na manewrach, nadszedł pod jego adresem list od Tarnowskiej, pisany w więzieniu wiedeńskiego sądu krajowego, w którym Tarnowska prosiła go, aby wyszukał jej najlepszego obrońcę.

W dniu, w którym rozegrała się scena między Tarnowską a Komarowskim z powodu otwarcia przez tego ostatniego znanej już depeszy, widział w „Hotel des Bains“ przy jednym z bocznych stolików pewnego mężczyznę, który wzrokiem fiksował Tarnowską. Mężczyznę tym, jak obecnie poznaje, był Pryłukow.

Charakteryzując Komarowskiego, powiada świadek Rossi, że był to gentleman, bardzo dystyngowany, lecz o byle co popadał w gniew. Tarnowska w obcowaniu ze służbą hotelową była szorstka, natomiast bardzo uprzejma z Perierówną, tak, że świadkowi zdawało się, że Perierówna jest zaufaną powiernicą swej pani. Kreśląc w dalszym ciągu charakterystykę Tarnowskiej, przedstawia ją świadek jako kobietę elegancką o dobrych manierach, lecz zalicza do kobiet, które raczej wolą panować, niż być od kogoś zależne. Gdy doszła do jego uszu wiadomość, że Tarnowska jest współwinna w morderstwie, nie mógł początkowo w to uwierzyć, by była zdolna dopuścić się takiej zbrodni.

Na tem o godz. 12-10 w południe odroczył przewodniczący dalszy ciąg rozprawy do godziny 2 po południu.

(Rozprawa popołudniowa).

Na rozprawie popołudniowej, która rozpoczęła się dopiero o godz. 2-45, zeznawał najpierw agent asekuracyjny Pateras. Hr. Komarowski za pośrednictwem świadka chciał ubezpieczyć się na wypadek śmierci na sumę 400.000 lirów. Kwota ubezpieczona miała być wypłacona po śmierci Komarowskiego Tarnowskiej. Świadka zadziwiła wysokość kwoty, która wymagała rocznej premii 16.000 lirów, tem bardziej, iż Komarowskiego wcale nie uważał za zbyt bogatego. Komarowski był wprawdzie zasobny, lecz prowadził życie ponad swoje dochody.

Z tych też względów świadek zwrękał z ubezpieczeniem hrabiego, a tymczasem Komarowski wyjechał z Wenecyi. W dniu, w którym Naumow strzelał do Komarowskiego, otrzymał świadek list od Komarowskiego, w którym tenże wzywał go do siebie, nadmieniając, iż ma mu coś ważnego do powiedzenia.

Z kolei zeznawało kilku urzędników pocztowych. Jeden z nich podał, że w dniu 3 września rano nadawał Pryłukow w Pontebbie depeszę, pytając zarazem, czy niema depesz pod adresem dr. Bouchy. Depesz takich jednak nie było.

Inny znów urzędnik pocztowy z Wenecyi zeznał, że Pryłukow wysyłał z Wenecyi dwie depesze: jedną do Kijowa, drugą do Wiednia. W jednej z nich poprawiał nawet w obecności świadka słowo „Berta“ na „Adela“.

Następnie przesłuchano dwu dalszych świadków, pewnego fryzjera i restauratora z Campo Santa Maria del Giglio, którzy zeznali, że wieczorem dnia 3 i w nocy z 3 na 4 września widzieli Naumowa przechadzającego się po tym placu. Świadek drugi zeznał nadto, że wieczorem dnia 3 i rano dnia 4 września widział na placu trzech innych jeszcze przechadzających się tam mężczyzn. W dniu 4 września, zjawił się czwarty mężczyzna i zadzwonił do domu, w którym mieszkali Komarowski. Po chwili usłyszał strzały rewolwerowe i wołanie służącej o ratunek. Trzej mężczyźni spacerujący po placu znikli mu wtedy z oczu. Mężczyzna zaś, którego widział wchodzącego do domu, zamieszkającego przez Komarowskiego, wybiegł także niebawem, wołając: „Mamo! mamoi!“.

Z kolei zeznawali kasyer i portyer „hotelu Daniela”. Pierwszy z nich podał, że Prylukow i Naumow mieszkali w hotelu pod fałszywymi nazwiskami i że Naumow wieczorem dnia 3 września i rano dnia 4 września pił wiele alkoholu. Portyer zaś opowiadał, że w nocy z 3 na 4 września przyszedł do hotelu pewien pan, a przedstawił się mu jako prywatny detektyw, zapytał, czy niema w hotelu pewnego podróżnego, przyczem okazał fotografię Naumowa. Nieznajomy oświadczył przy tej sposobności, że podróżny ten popełnił ciężką zbrodnię w Rosyji i ma zamiar dokonać podobnej zbrodni także w Wenecji. Przyrzekł jednak, że ze względu na dobrą reputację, jaką się hotel cieszy, przytrzyma dopiero owego podróżnego na granicy austriackiej.

Następnie przesłuchano świadka Amelię Zorzi, służącą Komarowskiego, która przedstawiła krwawy dramat z dnia 4 września 1907 zgodnie z aktem oskarżenia.

Przew.: Czy Naumow był spokojny, gdy przyszedł rano do mieszkania hr. Komarowskiego?

Świadek: Zupełnie spokojny.

Na pytania prokuratora podaje Zorzi, iż Komarowskiego odwiedzała w jego mieszkaniu kilka razy Tarnowska, raz zaś jeden Perierówna.

Dalszy świadek, gondolier Mateusz Cortese, który w dniu 4 września 1907 wozził barką Naumowa z „hotelu Daniela” na plac Santa Maria del Giglio, a następnie z powrotem do hotelu i na dworzec i któremu Naumow w czasie jazdy do dworca kolejowego, nagłać go do pośpiechu dał cztery razy po 100 kor., podał, iż Naumow przez całą drogę płakał i mówił coś do niego w niezrozumiałej mu mowie. Zbytnią hojność Naumowa bardzo go zadziwiła, tak, że opowiedział o tem nawet strażnikowi ogniowemu Henrykowi Bertiniemu.

Świadek ten, przesłuchany również na dzisiejszej rozprawie, podał, iż poszedł za Naumowem na peron, gdy ten kupił bilet do Werony. Zapamiętał sobie nawet numer wagonu, do którego wsiadł Naumow, poczem o wszystkim zawiadomił komisarza policji Langoniego.

Ostatni zeznawał dziś komisarz policji Alfred Langoni. Otrzymałszy wiadomość o morderstwie, a następnie zebrałszy informacje o Naumowie w „hotelu Daniela”, gdzie mu zakomunikowano, że wyjechał on do Werony, lecz wieczorem powrócił, zarządził jego przytrzymanie w Weronie w drodze telegraficznej.

Na tem o godz. 5-50 po południu odroczył przewodniczący dalszy ciąg rozprawy do jutra.

## GOSPODARSTWO I HANDEL.

**Krajowe Towarzystwo zaliczkowe urzędników** odbyło w poniedziałek wieczorem doroczne walne zgromadzenie w sali sądu krajowego przy ul. Trybunałskiej pod przewodnictwem p. Bilwina.

Po przyjęciu do wiadomości protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia i sprawozdania z czynności zarządu za rok ubiegły, udzielono mu absolutorium z rachunków, poczem czysty zysk w kwocie 33.134 kor. 22 hal. rozdzielono w ten sposób, że do funduszu rezerwowego przeznaczono 7000 kor., na 5 pr. dywidendę 22.106 kor. 32 hal., na rezerwę na rok przyszły 4164 kor. 72 hal., na zapomogi dla wdów po członkach Tow. 1000 kor., na budowę bursy im. Sienkiewicza 500 kor., a na remunerację dla dyrekcji i urzędników Tow. 2664 kor. 71 hal.

W końcu dokonano wyboru dwu członków dyrekcji i siedmiu członków rady nadzorczej.

Do dyrekcji wybrani pp. E. Pierożyński i dr. Franciszek Sawa, do rady nadzorczej zaś pp. Wł. Jarosz. K. Kramarzewski, J. Kropiński, B. Potęński i F. Szandrowski (na 3 lata), A. Pawłowski (na 2 lata), O. Borkowski (na 1 rok): na zastępców na 1 rok pp.: M. Byłczyński, A. Lhotski i J. Mikołajski.

Liczba członków Tow. wynosi 2895, stan wpłaconych udziałów 471.577 kor., stan udzielonych pożyczek 2.548.045 kor., wkładki na rachunek bieżący 1.203.806 kor., fundusz rezerwowo 154.437 kor., fundusz dyspozycyjny 37.436 kor., czysty zysk zaś w roku ubiegłym wynosił 33.134 kor.

W r. ub. wzrosły udziały wpłacone o 15.518 kor., deklarowane o 91.000 kor., fundusz rezerwowo zwiększył się o 10.709 kor., obrót kasowy wynosił 11.952.766 kor. Towarzystwo posiada własną realność wart. 194.185 kor., a w najbliższym czasie przystąpi do rekonstrukcji tej realności i nasadzenia na niej trzeciego piętra.

## OSTATNIA POCZTA.

\* Subkomitet sejmowej komisji dla reformy wyborczej, który obrady swe zakończył onegdaj po południu, uchwalił, jak donosi *Gaz. Nar.*, referowany przez p. W. L. Jaworskiego kwestyonaryusz co do zebrania dat statystycznych z małemi zmianami. Postanowiono kwestyonaryusz oddać krajowemu Biuru statystycznemu celem dostarczenia subkomitetowi dat w następującym porządku: najpierw co do kurii miast, później wreszcie kurii wiejskiej.

Aż do czasu dostarczenia tych dat statystycznych subkomitet sejmowej komisji dla reformy wyborczej nie zbierze się na obrady.

— Lista wyborców do Sejmu bośniackiego wyłożona będzie od 11 kwietnia b. r. Wybory same rozpoczyna się dnia 18 maja z 3 kurii, dnia 23 maja odbędą się z 2 kurii, dnia 25 maja z 1 kurii II. klasy, a dnia 28 maja z 1 kurii w I. klasie wyborczej.

— O pobytku kanclerza Rzeszy niemieckiej p. Bethmanna-Hollwega w Rzymie donoszą ztamtąd: P. Bethmann-Hollweg przybył wczoraj do Kwirynału, gdzie król przyjął go na posłuchaniu prywatnym, poczem odbyło się na cześć kanclerza śniadanie. P. Bethmann-Hollweg otrzymał wstęgę orderu Anuncjaty.

— Z ministrem spraw zagranicznych Guicciardinim konferował kanclerz trzy kwadranse, a odwiedził także prezesa gabinetu Sonnina, u którego zabawił pół godziny.

— Z Rzymu donoszą: Król konferował wczoraj z politykami w sprawie przesilenia gabinetowego.

— Francuska Izba deputowanych przyjęła jednogłośnie wniosek, aby w miejsce dotychczasowych likwidatorów dalszą likwidację dóbr kościelnych objął generał dyrektor domen, który likwidację przeprowadzać będzie pod kontrolą ministrów wyznań i skarbu.

— Angielska Izba lordów przyjęła pierwsze dwie wnioszone przez Rosebery'ego rezolucje, w których oświadcza, że pragnie silnej i zdolnej do czynu drugiej Izby, jako integralnej części konstytucji.

— Chomiaków jako przyczynę swej dymisji podaje: ciego prowokacyjne postępowanie skrajnej prawicy i lewicy, które uniemożliwiało wszelką dyskusję, dalej zachowanie się kadeta Milukowa, który podburzał studentów Uniwersytetu, następnie zachowanie się ministrów, zwłaszcza ministra oświaty Schwarza, które było niemożliwe. Tylko Stołyppin okazywał Dumie przychyłność. Także stosunek Dumy do Rady państwa utrudniał normalną pracę konstytucyjną. Chomiaków życzył swemu następcy lepszego powodzenia.

— Król Piotr serbski przybył wczoraj po południu do Carskiego Sioła. Na dworcu powitali go car i wielcy książęta. Powitanie miało charakter bardzo serdeczny. Wśród dygnitarzy, którzy przybyli celem powitania króla, był także Izwołskij. Król wysiadłszy z wagonu, przeszedł przed frontem ustawionej na dworcu kompanii honorowej, która oddała mu honory wojskowe, poczem wraz z carem odjechał do pałacu Aleksandrowskiego, gdzie złożył uszanowanie carowej. Następnie car odprowadził króla do pałacu Wielkiego, gdzie dla gością przygotowano mieszkania.

— Król Ferdynand bułgarski, bawiący z małżonką w Konstantynopolu odwiedził wczoraj wielkiego wezyra. Po południu bułgarscy królewstwo zjawili się u egzarchy bułgarskiego i przyjęli tam grono nauczycielskie seminaryum bułgarskiego.

Król nadał tureckiemu następcy tronu, oraz ministrom wysokie odznaczenia.

— Wielkie zaniepokojenie w Grecji obudził tessalski ruch agrarny.

W Izbie deput. prezydent ministrów Dragumis, w odpowiedzi na interpelację o wypadkach w Tessalii, usprawiedliwił zachowanie się wojska, które zmuszone było użyć broni przeciw zbuntowanym chłopom.

Wedle najnowszych doniesień, położenie w Tessalii znacznie się polepszyło.

— Komisya senatu w Waszyngtonie odrzuciła bil, na podstawie którego miano przyznać Rooseveltowi w. jako naczelnikowi wojska i marynarki, roczną emeryturę 10.000 dolarów.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Kraków, 23 marca. (Tel. pryw.).** W sprawie nadeszłej z Wiednia wiadomości o zamierzonym zaniechaniu budowy kanałów spławnych, ogłaszają tutejsze dzienniki, że w Dyrekcji budowy dróg wodnych w Wiedniu w ostatnim czasie nie zaszło nic takiego, co potwierdzałoby wspomnianą pogłoskę o zamie-

rzeniem jakoby zaniechaniu budowy kanału Kraków-Wiedeń. Przeciwnie, wszędzie są w pełnym toku prace przygotowawcze, tak w centralnej Dyrekcji w Wiedniu, jak w trzech ekspozyturach. W Dyrekcji w tych dniach rozpisano rozprawę ofertową na roboty około budowy czterech przejazdów drogowych na przestrzeni projektowanego kanału Zator-Samborek. Rozprawa na budowę dalszych czterech przejazdów na tej przestrzeni będzie rozpisana niebawem. Roboty te łączą się ściśle z budową kanału i niepodobna przypuścić, aby wykonano je w razie, gdyby budowa kanału miała być zaniechana. Roboty te pociągają za sobą wielkie wydatki. Wykupowanie gruntów pod budowę kanału na przestrzeni Zator-Samborek trwa od zeszłego roku i postępuje pomyślnie. Wszystkie te szczegóły wskazują na to, że budowa kanałów nie będzie zaniechana.

### Prognoza na jutro.

**Wiedeń, 23 marca.** Prognoza na 24 marca: W Galicji wschodniej i zachodniej: Przeważnie pochmurno, od czasu do czasu opady, mierne wiatry, stan nie wiele zmieniony, niepewny.

**Wiedeń, 23 marca.** Najj. Pan wyjechał dziś o godzinie 8 rano do Wallsee.

**Wiedeń, 23 marca.** Hr. Aehrenthal wyjechał do Abbazii.

**Wiedeń, 23 marca.** Wczoraj odbył się pogrzeb posła do Rady państwa hr. Leopolda Kołowrata-Krakowskiego. Mowę pogrzebową wygłosił prezydent Izby posłów dr. Pattai.

**Paryż, 23 marca.** Na wczorajszej Radzie gabinetowej prezydent Fallières podpisał dekret, mocą którego państwo przyjmuje na własność ofiarowane przez *Temps* dwa balony do kierowania, 4 aeroplany i 1 aeroplan Koechlina.

**Paryż, 23 marca.** Ministerstwo marynarki otrzymało z Madagaskaru wiadomość, że w odległości o 100 mil od Diego Suarez rozbił się okręt nieznanego narodowości.

**Londyn, 23 marca.** Gdy okręt wojenny „Irresistible” dnia 12 b. m. wypłynął z Portland, ktoś w zamiarze złośliwym wrzucił do morza różne części składowe armat z tego okrętu. Aresztowano jako podejrzanych o ten czyn 3 żołnierzy załogi.

**Konstantynopol, 23 marca.** Omawiając zbliżenie między Austrią a Rosyją, *Tanin* sądzi, że propozycje Izwołskiego są bez treści i krytykuje szczególnie punkt drugi jego propozycji, bo chce on obecnie rządy Turcji postawić pod gwarancją mocarstw, co jest zupełnie zbyteczne.

**Konstantynopol, 23 marca.** Bułgarscy królewstwo byli dziś przed południem na *Te Deum* w cerkwi bułgarskiej. W południe król dał śniadanie na cześć sułtana. Po południu odbędzie się rewia wojskowa, w której weźmie udział 30.000 żołnierzy. Król i królowa zostaną tu do poniedziałku jako goście miasta.

**Konstantynopol, 23 marca.** Izba deputowanych po ożywionej dyskusji przyjęła wniosek interpelacyjny deputowanego opozycyjnego Louffiego do w. wezyra w sprawie przekroczenia zakresu władzy sądu wojennego z okazji zawieszenia dzienników.

### Wizyta króla serbskiego w Petersburgu.

**Petersburg, 23 marca. (Peterb. Ag.)** Podczas wydanego w wielkim pałacu w Carskim Siole na cześć króla serbskiego obiadu, wygłosił car Mikołaj następujący toast:

Z radością witam waszą królewską mość i szczerze pozdrawiam na ziemi rosyjskiej. W chlubnych dziejach Serbii niejednokrotnie występował ścisły związek, łączący nasze pokrewne ludy. Przybycie waszej królowej mości jest ponownym stwierdzeniem i umocnieniem przyjaznych stosunków między Rosyją a Serbią. Stosunki te przyczyniają się bezwzględnie do utrwalenia powszechnego pokoju i porządku tak potrzebnego dla pokojowego rozwoju królestwa Serbii i innych niezawisłych państw na półwyspie Bałkańskim. Z głębi serca wyrażam waszej królowej mości najszczerze życzenia pomyślności i pokojowego rozwoju Serbii, i wnoszę kielich na zdrowie w. króla, mości, serbskiego następcy tronu księcia Aleksandra i całej królewskiej rodziny.

Król serbski Piotr odpowiedział na toast carski w języku serbskim: W. ces. mości! Z najgłębszego serca dziękuję w. c. mości za serdeczne i świetne przyjęcie, jakiego doznałem w bratniej Rosyji. Jest ono nowym cennym potwierdzeniem serdecznych i ścisłych węzłów łączących potęgą słowiańska Rosyję z moją ojczyzną i ową wiernej, silnej przyjaźni, której pamięć przechowana jest na licznych, zarówno świetnych, jak poważnych stronicach historii mego narodu. W ślad za starodawną tradycją serbską odwieczam najpróżniej pobratymczą Rosyję, w silnej wierze, że przywiozę ztąd do ojczyzny

radosną wieść, iż wolno nam w samodzielnym pokojowym rozwoju wśród innych niezawisłych państw bałkańskich ufać w potężną przyjaźń w. c. mości i wielkiej Rosyji.

Niezapomniane słowa, w których w. c. mość wyraził życzenia powodzenia i rozwoju Serbii, znalazł entuzjastyczne echo we wszystkich sercach serbskich. Pełen najszczerzych i najserdeczniejszych życzeń wznoszą kielich na cenne zdrowie w. c. mości, ich ces. mości Aleksandry Teodorówny i Maryi Teodorówny, następcy tronu i całego domu cesarskiego, jakoteż na sławę i wielkość niezmierzonej Rosyji.

Orkiestra zagrała hymn rosyjski.

W obiedzie galowym wzięli udział oprócz cara i króla Piotra, wielcy książęta, Stołyppin, Izwołski, Pasiecz i Miłowanowicz.

### Polożenie w Królestwie Polskiem i w Rosyji.

**Warszawa, 23 marca. (Tel. pr.)** Po przybyciu do Warszawy komisji rewizyjnej, jak zapewnia *Swobodne Słowo*, znacznie zmniejszyła się liczba osób, zatrzymywanych w cyrkulach policyjnych. Prawie w dwójnasób zmniejszyła się liczba osób osadzonych w areszcie policyjnym. Policja otrzymała bowiem polecenie, aby dokonywano aresztowań tylko w wypadkach, w których są odpowiednie warunki po temu.

**Warszawa, 23 marca. (Tel. pr.)** Przed sądem wojennym stał Władysław Hessen, oskarżony o należenie do frakcji rewolucyjnej P. P. S. oraz o udział w napadzie na stację w Dorohusku w r. 1907. Napadu dokonało 20 uczestników. Zabili oni podoficera żandarmerii i usiłowali rozbić kasę, jednak bezskutecznie. W sprawie tej aresztowano 15 osób i osadzono je w więzieniu lubelskim, z kąd jednak wszyscy zbiegli. Hessena niebawem aresztowano ponownie. Sąd wojenny skazał go na śmierć.

**Łódź, 23 marca. (Tel. pryw.)** Onegdaj odbyło się zebranie członków polskiego Towarzystwa teatralnego, na którym obradowano nad sprawą dalszego prowadzenia sceny polskiej wobec zaniechania się kierownictwa przez p. Zelwerowicza. Z powodu wielkiej różnicy zdań ostatecznie uchwalono przekazać sprawę nowo wybranemu zarządowi.

**Petersburg, 23 marca. (Tel. pryw.)** Z powodu listu Świętochowskiego, zamieszczonego w *Rieczy*, pisze *Rossija*, co następuje: Szowiniści polscy radziby ostatecznie spolszczyć Chełmszczyznę, lecz zapominają o tem, że do zadań państwa rosyjskiego wcale nie należy popieranie gdziekolwiekbydy kultury polskiej, a nawet utrzymywanie *status quo*, sprzecznego z interesami państwa i rdzennej ludności. Państwo może tolerować obcą kulturę pod warunkiem, że nie przynosi ona uszczerbku jednoci narodowej i państwowej. Dlatego też wychowywanie Chełmszczyzny w kulturze polskiej jest niedopuszczalne, utworzenie zaś gubernii chełmskiej nie jest żadną amputacją.

**Baku, 23 marca.** Na terenach Towarzystwa naftowego „Baku” odkryto nowe źródło ropy, które daje 200.000 pudów.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 23 marca 1910.** Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Gdzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 677-25, Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 817-50, Akcje Anglobanku 317-75, Akcje Unionbanku 607-60, Akcje Länderbanku 498-25, Akcje Bankvereinu 551-90, Akcje Bodeneredit 1191-—, Akcje galicyjskiego Banku hipotecznego 629-—, Akcje kolei państwowych 742-40, Akcje kolei Południowej 122-50, Akcje kolei Elbethal ——, Akcje kolei Północnej 5450-—, Akcje kolei czerniowieckiej 564-50, Akcje Alpiny 733-75, Akcje Rima Muranyi 659-50, Akcje praskiego Towarzystwa żelaz. 2606-—, Akcje Fabryki broni 702-—, Akcje Tureckie tytoniowe 389-—, Akcje Galicyjsko karpackiego Towarzystwa naftowego 890-—, Obligacje węgierskiej indemnizacji ——, Renta majowa 94-75, Austriacka Renta koronowa 94-70, Węgierska Renta koronowa 92-60, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 93-55, 4 pr. Listy Banku hipotecznego 93-75, 4 i pół pr. Listy Banku hipotecznego 99-50, 5-pr. Listy Banku hipotecznego 110-—, 4-pr. Listy Banku krajowego 94-50, 4 i pół pr. Listy Banku krajowego 100-25, 4-procentowe Galicyjskie obligacje propinacyjne 97-50, 4-pr. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 94-—, 4-pr. pożyczka m. Lwowa 93-—, Losy tureckie 242-—, Marki 117-72, Rubel 254-50, 5-pr. Rosyjska pożyczka z r. 1906 102-75, Akcje praskiego Banku kredytowego (placeno) ——, Pożyczka miasta Krakowa 1909 ——.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.



L. cz. E. 8211/9 (6) (3220 2—3)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 22 kwietnia 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22 licytacja realności, domu dwu piętrowego, przy ulicy Kościuszki i Kraszewskiego w Kołomyi. obj. lwh. 2048 ks. gr. dla II. dz. miasta Kołomyi wraz z przynależnościami, składającymi się z 90 czterostokrotnych okien, drzwi, okienic, latarni, lamp gazowych, wybrukowanego podwórza 446 m.<sup>2</sup>.

Nieruchomość tej realności wystawionej na licytację jest oceniona na 140.650 koron, przynależności zaś na 3916 koron 40 hal.

Najniższa cena wynosi 72.283 kor. 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszą się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.  
Kołomyja, dnia 7 marca 1910.

L. cz. E. XVII. 2401/9 (29) (3213 2—3)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 27 kwietnia 1910 o godzinie 10 przed południem w biurze Oddziału XVII. drzwi Nr. 50 tut. sądu licytacja następujących realności objętych:

1. wyk. hip. l. 1828 Dz. I. ks. gr. gm. m. Lwowa ocenionej na 63.749 kor.,  
2. wyk. hip. l. 1829 Dz. I. ks. gr. gm. m. Lwowa ocenionej na 39.021 kor. 60 hal.,  
3. 100/1000 części realności objętej wyk. hip. l. 706 Dz. I. ks. gr. gm. m. Lwowa Maurycego Czackiego własnych, ocenionych na 20.158 kor. 80 hal.,  
4. wyk. hip. l. 1426 Dz. I. ks. gr. m. Lwowa ocenionej na 28.671 kor.,  
5. wyk. hip. l. 1833 Dz. I. ks. gr. m. Lwowa ocenionej na 3561 kor.,  
6. wyk. hip. l. 1823 Dz. I. ks. gr. m. Lwowa ocenionej na 132.429 kor. 09 hal.

Najniższa cena poniżej której nie nastąpi sprzedaż wynosi co do realności wymienionej: pod 1. 42.499 kor. 33 hal., pod 2. 26.014 kor. 40 hal., pod 3. 10.079 kor. 40 hal., pod 4. 19.114 kor., pod 5. 2.374 kor., pod 6. 66.214 kor. 55 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć w biurze Oddziału XVII. tut. sądu.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVII.  
Lwów, dnia 9 lutego 1910.

L. cz. E. 2697/9 (4) (3195 2—3)

Na żądanie Powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie odbędzie się dnia 29 kwietnia 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 licytacja realności lwh. 587 ks. gr. Przysietnica, stanowiącej gospodarstwo włościańskie obszaru 7 morgów, połowy realności lwh. 589, składającej się z gruntów obszaru 3 morgi — 1/8 części realności lwh. 590 składającej się z łąk i pastwisk obszaru 2 morgi w całości wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na 7.346 kor. 37 hal.

Najniższa cena wynosi 4.897 kor. 58 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się przyjmują i odnoszą się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Brzozów, dnia 16 marca 1910.

L. cz. E. 1536/9 (4) (3023 2—3)

Na żądanie Tymka Ducia w Mochnaczu wyżnej, zastąpionego przez adw. p. dr. Maurycego Schmala w Grybowie, odbędzie się dnia 31 maja 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 w Grybowie, licytacja połowy realności lwh. 56 ks. gr. gm. kat. Brunary, objętej Warwary Hubiak i małol. Matrony Hubiak własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytację oceniona jest na 9.811 koron 91 hal.

Najniższa cena wynosi 6.541 koron 27 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Grybów, dnia 20 lutego 1910.

L. 585/1910 (3179 2—3)

O b w i e s z c z e n i e.

Dnia 30 marca 1910 odbędzie się w c. k. Zarządzie salinarnym w Kałuszu publiczna rozprawa ofertowa na dostawę materiałów drzewnych jak: drzewa okrągłego, ciosanego, desek i t. d. tudzież węgla bukowego, w roku 1910.

Wykaz zapotrzebowania, rodzaj materiałów i warunki licytacyjne mogą być przejrane w Expedycie c. k. Zarządu salinarnego w godzinach urzędowych.

Pisemne oferty, sporządzone dokładnie według formularza, który można otrzymać w c. k. Zarządzie salinarnym, ostatecznie znacznikiem na jedną koronę, opiewające i zaopatrzone napisem:

„Oferta N. N. na dostawę materiałów drzewnych“, należy wnieść do rąk Naczelnika c. k. Zarządu salinarnego najdalej do godziny 10 przed południem dnia 30 marca 1910.

Do oferty należy dołączyć wadium w wysokości 5 pr. ogólnej wartości dostawy.  
C. k. Zarząd salinarny.  
Kałusz, dnia 17 marca 1910.

L. cz. E. 88 10 (8) (2903 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Majera Ramera odbędzie się dnia 26 kwietnia 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacja 3/16 części realności lwh. 26 gminy Łozina.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 90 kor. 93 hal.

Najniższa cena wynosi 60 kor. 62 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszą się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-

nia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Janów, dnia 7 marca 1910.

L. cz. E. 2885/9 (4) (3171 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 26 kwietnia 1910 o godzinie 9-30 przed południem, odbędzie się w sądzie tu-tejszym w biurze Nr. 68 licytacja realności lwh. 183 ks. gr. gm. kat. Prokocim, składającej się z gruntu objętości 1 h. 63 ar. 75 m.<sup>2</sup> i stojącego na nim domu drewnianego dachówką krytego i stołowy.

Nieruchomość powyższa oceniona jest na 8454 kor. 20 hal., przynależności zaś na 300 kor.

Najniższa oferta wynosi kwotę 5836 kor. 13 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelarii sądowej.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Podgórze, dnia 14 lutego 1910.

L. cz. E. 2305/8 (9) (3126 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Matwija Zielińskiego zastąpionego przez adw. dr. Wielochowskiego odbędzie się dnia 28 kwietnia 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacja 1/2 i 1/6 lwh. 7 gminy Rakobuty.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 909 kor. 24 hal.

Najniższa cena wynosi 606 kor. 16 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszą się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Busk, dnia 16 marca 1910.

L. cz. E. 2232/9 (10) (3027 2—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Niszna Ma era, zastąpionego przez adw. dr. Rosenberga, odbędzie się dnia 9 maja 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Niemirów licytacja: a) 10 12 części realności lwh. 860 gminy Smolin obejmującej dom drewniany i grunta obszaru 5 ha 24 ar. 93 m.<sup>2</sup>, b) 10/12 części realności lwh. 861 tej gminy obejmującej grunta obszaru 26 ar 85 m.<sup>2</sup> wraz z przynależnościami, składającymi się z drzew owocowych.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione, a to: ad a) na 2446 kor. 80 hal., przynależności na 16 kor. 66 hal., ad b) na 113 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 1.642 kor. 30 hal., ad b) 75 kor. 74 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-

dowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Niemirów, dnia 8 marca 1910.

L. cz. E. 4493/9 (3208 2—2)

Dnia 20 kwietnia 1910 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 we Lwowie licytacja realności lwh. 83 i 168 gm. Kozielniki, które jako jedna całość stanowią cegielnię.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione, a to: lwh. 84 na kwotę 5439 kor. 90 hal., a lwh. 168 na kwotę 36.503 kor. 70 hal.

Najniższa cena wynosi co do lwh. 83 kwotę 3079 kor., co do lwh. 168, 20.662 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszą się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy S. II. Odd. IV.  
Lwów, dnia 12 lutego 1910.

L. cz. E. 1839/9 (16) (3170 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 19 kwietnia 1910 o godzinie 9-30 przed południem odbędzie się w sądzie tu-tejszym w biurze Nr. 68 licytacja realności lwh. 19 ks. gr. gm. kat. Łagiewniki objętej składającej się z domu mieszkalnego muranego z budynkami gospodarczymi i z gruntu o powierzchni 5 h. 69 ar. 22 m.<sup>2</sup> oraz przynależności, składających się z 2 koni, 2 krów, świni, wozu, pługa, brony i młynka do zboża.

Nieruchomość oceniona jest na 21.067 kor. 2 hal., przynależności 608 kor.

Najniższa oferta wynosi 14.450 koron 1 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelarii sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Podgórze, 10 lutego 1910.

L. cz. E. 1594/9 (5) (3140 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Aby Schapira, odbędzie się dnia 21 kwietnia 1910 o godzinie 12 w południe w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacja 1/3 części realności lwh. 383 ks. gr. Babińce ad Krzywce.

1/3 część nieruchomości wystawiona na licytację jest oceniona na 176 koron 67 hal.

Najniższa cena wynosi 176 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszą się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej części nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Mielnica, dnia 28 lutego 1910.

L. cz. E. 2249/9 (5) (3039 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Białej odbędzie się dnia 31 marca 1910 o 10 godzinie rano biuro 5 w gmachu Magistratu licytacja:

całej realności lwh. 2053,

2/162 realności lwh. 899 gm. Jeleśnia

Salama na Dreng-ra własnej.

Ruchomości na licytację wystawione są ocenione na 18.400 kor. 50 hal.

Najniższa oferta wynosi 9.200 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta przejrzeć można w godzinach urzędowych w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Żywiec, dnia 14 stycznia 1910.

L. 3438 (3216 1-6)  
Ogłoszenie licytacji.

Na podstawie uchwały Rady miejskiej z dnia 23 lutego 1910 gmina miasta Rzeszowa ma zamiar przystąpić do budowy własnej elektrowni miejskiej.

W tym celu rozpisuje się licytację ofertową na budowę elektrowni prądu stałego o napięciu stałym 500 volt rozdzielonym na 2 x 220 volt.

Oferty muszą być wniesione ściśle na podstawie warunków ogólnych i szczegółowych według wykonanego formularza ofertowego, lub w dowolnej alternatywie z załączeniem ściśle wypełnionej deklaracji ofertowej.

Na wypadek przedłożenia własnego projektu elektrowni ma być dołączone obliczenie rentowności z ewentualnym zagwarantowaniem ekonomii ruchu i obliczenia rentowności i oferty na ten własny projekt z tem jednak, że gmina miasta Rzeszowa za wypracowanie tego projektu i obliczeń nie zapłaci żadnego wynagrodzenia.

Oferty mają być wnoszone na ręce Prezydium Magistratu.

W razie wniesienia oferty przez pocztę należy na przesyłce uwidocznić, że jest to „oferta na budowę elektrowni w Rzeszowie”.

Wadium w wysokości 5 proc. od sumy oferowanej ma być dołączone do oferty w papierach wartościowych pupilarne bezpieczeństwo mających, w księżeczce Kasy oszczędności miasta Rzeszowa lub w gotówce, albo też do oferty ma być dołączony kwit kasy miejskiej na dowód, że wadium to złożono już poprzednio w kasie miejskiej.

W razie wniesienia ofert alternatywnych wymagane jest tylko jedno wadium.

Warunki ogólne i szczegółowe, formularze ofert i deklaracji ofertowych, plany sytuacyjne i plany projektowanych sieci otrzyma zgłaszający się oferent, a nadto są one do przegladnięcia w biurze Magistratu miasta Rzeszowa w godzinach urzędowych.

Termin wnoszenia ofert wyznacza się do dnia 4 maja 1910 do godziny 11 przed południem.

Rzeszów, dnia 17 marca 1910.

Burmistrz:  
Dr. Jabłoński.

L. cz. E. 27/10 (3235 1-3)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chany Glück w Załobku odbędzie się dnia 13 kwietnia 1910 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja realności obj. lwh. 537 ks. gr. gm. kat. Czarna.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1000 kor.

Najniższa cena wynosi 668 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Ustrzyki, dnia 7 marca 1910.

L. cz. E. 2493/9 (3234 1-3)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Hancela kupca w Ustrzykach odbędzie się dnia 13 kwietnia 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja realności obj. lwh. 119 ks. gr. gm. kat. Berehy dolne.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1050 kor.

Najniższa cena wynosi 700 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Ustrzyki, dnia 7 marca 1910.

L. cz. E. 875/9 (3) (3079)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie wierzyciela popierającego Andrusia Komara z Horucka odbędzie się dnia 28 kwietnia 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacja realności objętej lwh. 409 gm. Horucko.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 520 kor.

Najniższa cena wynosi 346 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć

kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Medenice, dnia 15 lutego 1910.

L. cz. E. 1109/9 (8) (3222)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Wszółka odbędzie się dnia 18 kwietnia 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 w Bieczu licytacja 1/3 części realności lwh. 379 ks. gr. gm. Moszczenica wraz z przynależnościami w protokole oszacowania opisanymi.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na kwotę 1589 kor. 67 hal., przynależności zaś na kwotę 8 kor. 33 hal.

Najniższa cena wynosi kwotę 1059 kor. 78 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Biecz, dnia 18 stycznia 1910.

L. cz. E. 709/9 (3) (3061)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Rattner w Chodorowie odbędzie się dnia 2 maja 1910 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32 licytacja połowy realności 120 ks. gr. gm. Chodorów.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 1700 kor.

Najniższa cena wynosi 1133 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 27.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Chodorów, dnia 16 lutego 1910.

L. cz. E. V. 5337/9 (3018)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Firmy Budapest-Mineralölfabriksactiengesellschaft w Budapeszcie zastąpionej przez adwokata dr. Szajnę w Drohobyczu odbędzie się dnia 18 kwietnia 1910 o godzinie 10 przed południem w są-

dzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 72 licytacja połowy realności obj. lwh. 451 gm. Drohobycz-Lisznia, składającej się z budynku mieszkalnego, szopy i ogrodu, wraz z przynależnościami, składającymi się z instalacji światła gazowego, urządzeniu wodociągu, kanała betonowego, studni, ogrodzenia i drzew, tudzież krzewów owocowych.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 19.564 kor. 40 hal., przynależności zaś na 1389 kor.

Najniższa cena wynosi 10.476 kor. 70 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 81.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej części nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Drohobycz, dnia 17 lutego 1910.

L. cz. V. 372 9 (5) (3113)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 27 kwietnia 1910 o godz. 9-30 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24 w Stanisławowie licytacja:

a) 1/3 części realności obj. lwh. 138, składającej się z p. bud. lk. 31/1, na której stoi chata, stajenka i szopa słomą kryta, oraz z kilkunastu parcel gruntowych średniej jakości,

b) 1/6 części realności obj. lwh. 139, składającej się z p. gr. 2191,

c) 1/12 części realności obj. lwh. 140, składającej się z p. gr. 1477 i d) 1/6 części realności obj. lwh. 141, składającej się z p. gr. 1230/1.

Realności te położone są w gminie Chomiaków.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione na: ad a) 213 kor. 66 hal., b) 50 hal., c) 1 kor., d) 1 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 144 kor. 44 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Stanisławów, dnia 1 marca 1910.

L. cz. E. 534/9 (7) (2984)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego jako wierzyciela popierającego w Dąbrowie odbędzie się dnia 27 kwietnia 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Radłowie licytacja realności lwh. 253 ks. gr. gm. kat. Zdrochec dłużników Pawła i Maryanny Pudłów po połowie własnej wraz z przynależnościami, składającymi się z studni bliżej ts. protokołem oszacowania z dnia 3 lutego 1910 E. 534/9 (6) opisaną.

Realność ta wystawiona na licytację jest oceniona na 43.924 kor. 20 hal. a mianowicie: 1. budynki na 8000 kor., 2. grunt na 35.784 kor. 20 hal., 3. przynależności zaś na 140 kor.

Najniższa cena wynosi odnośnie do budynków wraz z przynależnością 4070 kor., odnośnie zaś do gruntów kwotę 23.856 kor. 14 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej realności dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej realności bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Radłów, dnia 11 lutego 1910.

L. cz. 2257/9 (6) (3218)  
Edykt licytacyjny.

W sprawie egzekucyjnej Katarzyny Czada i spół przeciw Paulinie 1-o Gotfryd, 2-o Bedusowej i spół. o zniesienie wspólnej własności odbędzie się dnia 15 kwietnia 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Jasle licytacja realności lwh. 152 ks. gr. gm. kat. Czermna objętej wraz z przynależnościami, składającymi się z żarna i drzew rosnących.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona i wartość tejże ustalona na kwotę 4096 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 4096 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III  
Jasło, dnia 30 grudnia 1909.

L. cz. E. 19/10 (5) (3152)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jędrzeja Trojanowicza odbędzie się dnia 28 kwietnia 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 licytacja realności lwh. 1154, 1563, 2490 ks. gr. gm. Mosty wielkie.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione, a to: lwh. 1154 na 1274 kor. 50 hal., lwh. 1563 na 329 kor. 50 hal., lwh. 2490 na 185 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi dla realności lwh. 1154, 849 kor. 67 hal., dla lwh. 1563, 219 kor. 67 hal., dla lwh. 2490 obj. 123 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Mosty wielkie, dnia 22 lutego 1910.

L. cz. E. III. 4694/9 (7) (3128)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 10 maja 1910 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 odbędzie się licytacja:

a) 1/3 części realności lwh. 779, b) całej realności lwh. 1316 gm. Łan-czyn wraz z przynależnościami w protokole ocenienia bliżej opisanymi.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione: ad a) na 3521 kor., przynależności na 30 kor., ad b) na 432 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 2367 kor. 33 hal., ad b) 288 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Delatym, dnia 23 lutego 1910.

L. cz. E. 1425/9 (7) (3233)  
W dniu 12 kwietnia 1910 o 10 godz. rano odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2 licytacja realności lwh. 84 ks. gr. gm. kat. Żubinka.  
Cena sacunkowa 89.210 kor.  
Najniższa cena 59.473 kor. 32 hal.  
Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzyć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Tuchów, dnia 3 marca 1910.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. IV. 54/10 (2) (3141 3—3)  
E d y k t.

Przeciw Helenie Becla, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu tut. przez Marka Wirzmana pozew o wykreślenie prawa zastawu.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencję na dzień 23 marca 1910 o godz. 9 rano, biuro Nr. 7.

Celem strzeżenia praw teje ustanawia się pana dr. Mantla adwokata w Podwoleńskich, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższą w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Podwoleńska, dnia 9 marca 1910.

L. cz. C. I. 57/10 (1) (3167 3—3)  
E d y k t.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej po s. p. Olenie Modrzejewskiej z Kozłowa, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Busku przez Wincentego Rozwadowskiego z Kozłowa pozew o 380 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję do ustnej rozprawy procesowej na dzień 6 kwietnia 1910 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 2 tut. sądu.

Celem strzeżenia praw pozwanej masy ustanawia się pana adw. dr. Wielochowskiego w Busku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną masę w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona nie zostanie objętą, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Busk, dnia 19 marca 1910.

L. cz. Cg. I. 117/10 (1) (3184 2—3)  
E d y k t.

Przeciw Ignacemu Olbrychtowi i Maryannie z Kopeiów Olbrychtowej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Spółkę oszczędności i pożyczek w Kosinie pozew o 1600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została I. audyencja na dzień 31 marca 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Ignacego Olbrychta i Maryanny z Kopeiów Olbrychtowej ustanawia się pana adw. dr. Fröhlicha w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Ignacego Olbrychta i Maryannę z Kopeiów Olbrychtową w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.  
Rzeszów, dnia 7 marca 1910.

L. cz. C. I. 181/10 (1) (3175)  
E d y k t.

Przeciw nieznanemu Mojżeszowi Leibie Edelmanowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Trembowli przez Abę Vogla w Trembowli pozew o 553 kor. 14 hal.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencję do rozprawy na dzień 20 kwietnia 1910 o godzinie 9 rano, biuro Nr. 12.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Feuersteina adwokata w Trembowli, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Trembowla, dnia 16 marca 1910.

L. cz. C. 80/10 (2) (2920)  
E d y k t.

Przeciw Jakimowi i Michałowi Demianowiczom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Żmigrodzie przez Kasę cerkiewną w Żydowskim pozew o 500 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 15 kwietnia 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana Iwana Demianowicza w Żydowskim, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie po-

zwanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Żmigród, dnia 23 lutego 1910.

L. VII/a 2137 (3095)  
O b w i e s z c z e n i e.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacji Kazimierz Feliks Henryk Hieronim 4 im. Ziemiański w Jasle wniósł podanie dnia 10 marca 1910 do c. k. Namiestnictwa o koncesję na nową aptekę publiczną w Zarszynie.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencji zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.  
Lwów, dnia 16 marca 1910.

L. VII/a 2161 (3096)  
O b w i e s z c z e n i e.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacji August Jan 2 im. Christ, dzierżawca apteki w Nowym Targu wniósł podanie dnia 11 marca 1910 do c. k. Namiestnictwa o koncesję na nową aptekę publiczną w Bochni przy ul. Kazimierza Wielkiego, począwszy od Nr. 110 aż do budynku Rady powiatowej, albo w Rynku głównym, po stronie c. k. Starostwa.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencji zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.  
Lwów, dnia 16 marca 1910.

L. 2183 VII/a (3240)  
O b w i e s z c z e n i e.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906, Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907, c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacji Emil Willner z Bielska, wniósł podanie dnia 14 marca 1910 do c. k. Namiestnictwa o koncesję na nową aptekę publiczną w Slemieniu.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencji zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia wnieśli ustnie, lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej pierwszej instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.  
Lwów, dnia 19 marca 1910.

L. cz. C. IV. 30/10 (1) (3236)  
E d y k t.

Przeciw spadkobiercom s. p. Józefa Barana, a to: Stanisławowi Baran i Annie Baran z Ustyanow, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Ustrzykach przez Pawlinę Dubną z Ustyanowy pozew o zapłatę 120 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencja do ustnej rozprawy na dzień 5 kwietnia 1910 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw wyż wymienionych spadkobierców s. p. Józefa Barana ustanawia się pana Rafała Garbińskiego w Ustyanowej ich kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyż wymienionych spadkobierców w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni sami w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Ustrzyki, dnia 8 marca 1910.

L. cz. C. IV. 141/10 (4) (3221)  
E d y k t.

Przeciw Iwanowi Hawrylak po Hryciu z Małkowic, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przemyślu przez Towarzystwo zaliczkowe rolne w Przemyślu pozew o 316 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do rozprawy na dzień 2 kwietnia 1910 o godzinie 10 rano, sala Nr. 7.

Celem strzeżenia praw Iwana Hawrylaka po Hryciu ustanawia się pana Stefana Pelesza gospodarza w Małkowicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Przemyśl, dnia 4 marca 1910.

L. cz. C. IV. 29/10 (2) (3237)  
E d y k t.

Przeciw Andrzejowi Chanejko, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Ustrzykach przez Joela Feldera z Ustyanowej pozew o uznanie prawa własności połowy par. gr. lkat. 355/10, tudzież o oddanie w posiadanie połowy pgr. lkat. 357/1 ks. gr. gm. Ustyanowa.

Na podstawie pozwu wyznaczona została audyencja do ustnej rozprawy na dzień 5 kwietnia 1910 o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw Andrzeja Chanejko ustanawia się pana Petra Rymiaka w Ustyanowej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Andrzeja Chanejko w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Ustrzyki, dnia 15 marca 1910.

L. cz. C. II. 122/10 (1) (3285)  
E d y k t.

Przeciw Teodorowi Maciejowskiemu i Mikołajowi Maciejowskiemu, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. Sądu powiatowego w Grybowie przez Leona Maciejowskiego pozew o uznanie prawa własności 2/3 części realn. lwh. 62 i 4/36 części realn. lwh. 103 gm. Bogusza i t. d. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję do ustnej rozprawy na dzień 25 marca 1910 o godzinie 9 rano, biuro Nr. 1.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z pobytu Teodora Maciejowskiego i Mikołaja Maciejowskiego ustanawia się pana adw. dr. M. Schmalę w Grybowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wymienionych pozwanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Grybów, dnia 5 marca 1910.

## Amortyzacje.

L. cz. T. 21/9 (2) (2849 1—3)  
E d y k t.

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa każdego kłoby o życiu i miejscu pobytu Fedora Hatycza Sawki 1873 w Chomeczynie rodzzonego i tamże zamieszkałego, który przed 16 do 18 laty na roboty polne do Rumunii wyjechał, tamże umrzeć i pogrzebany być miał, jakkolwiek miał wiadomość, by do sześciu miesięcy od ostatniego ogłoszenia nazwanemu sądowi lub kuratorowi adwokatowi dr. Alexiewiczowi w Kosowie dał wiadomość, inaczej po bezskutecznym upływie powyższego czasokresu Fedor Hatycz za zmarłego będzie uznany.

Kołomyja, dnia 12 lutego 1910.

L. cz. T. II. 1/10 (1) (2815 1—3)  
E d y k t.

Na wniosek Salomona Witztuma kupca z Rymanowa wdraża się postępowanie amortyzacyjne odnośnie do weksla z daty Strzyżów, dnia 1 października 1897 na kwotę 150 złr. opiewającego, płatnego dnia 11 listopada 1897 w Strzyżowie, zaopatrzonego podpisem Salomona Witztuma jako wystawcy i Oktawa Chmielewskiego, jako akceptanta, który to weksel rzekomo zginął z posiadania Salomona Witztuma i wzywa się edyktem posiadacza tego weksla, by go w przeciągu 45 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ w tutejszym sądzie złożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu weksel ten za umorzony zostanie uznany.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Rzeszów, dnia 14 lutego 1910.

L. cz. T. 1/10 (2945 1—3)  
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Disconto Verein Stowarzyszenia zarej. z ogr. poręką w Stanisławowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla wystawionego w Stanisławowie 1 listopada 1908 na 200 200 koron opiewającego, zapadłego do zapłaty w dniu 1 lutego 1909 w Stanisławowie, a zaopatrzonego w podpisy Izaaka Plutz-

kera jako wystawcy, Schulima Schächtera jako akceptanta, zaś firmy Platzker Arnold Edmann oraz Markus Arnold i Stowarzyszenie „Discont Verein“ jako żyrantów weksla.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojimi prawami w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Stanisławów, 3 stycznia 1910.

L. cz. T. 3/10 (2) (2848 1—3)  
E d y k t

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa posiadacza książeczki wkładowej Stowarzyszenia zaliczkowego w Sniatynie Nr. 1909 na 2461 kor. 88 hal. i na imię Hryhorka Diakowicza Jańcia opiewającej by do dni 45 od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej rzeczoną książeczkę wkładową w tut. sądzie zgłosił i przedłożył tem pewnie, ileże po bezskutecznym upływie tego czasokresu książeczka ta za umorzoną i pozbawioną mocy prawnej będzie uznana.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Kołomyja, dnia 26 lutego 1910.

L. cz. T. 13/9 (2) (2943 1—3)  
Wdrożenie postępowania celem udowodnienia

śmierci Andrzeja Koszarskiego.  
Andrzej Koszanki ze Sianek, mąż Nastuni Koszarskiej wyemigrował w r. 1905 do Ameryki. Zajęty w Kasson Brook Pa Wyoming Ca przy robotach leśnych został w dniu 24 października 1905 zabity upadając drzewem.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobne, że Andrzej Koszarski poniósł śmierć, przeto na prośbę Nastuni Koszarskiej wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora p. dr. Aleksandrowicza w Samborze aż do dnia 1 czerwca 1910 o zaginionym Andrzeju Koszarskim.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Sambor, dnia 10 lutego 1910.

L. cz. T. IV. 19/9 (2) (2419 1—3)  
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Izraelickiej gminy wyznaniowej w Wadowicach wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez nią zagubionej książeczki wkładowej powiatowej Kasy oszczędności w Wadowicach Nr. 20.221 na imię Jetty Obstönder i na 400 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojimi prawami, w ciągu pół roku w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu książeczka ta zostanie uznana za nieistniejącą.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Wadowice, dnia 26 października 1909.

L. cz. T. 17/10 (2) (3046 1—3)  
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Ignacego Immerglückę wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Kraków dnia 14 grudnia 1909 płatny za sześć miesięcy od daty, opiewający na 1162 kor. podpisany przez Wiktorję Kaczurbową, Eugenję Seracińską i Ludwikę Bryb jako akceptantów a opiewający na własne zlecenie wnioskodawcy.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojimi prawami w ciągu 45 dni po dniu płatności, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.  
Kraków, dnia 22 lutego 1910.

Ч. сп. Т. 5/2 (2) (3104 1—3)  
А м о р т и з а ц и я.

На жадане виділу читальні „Просвіти“ в Глядках впроваджує ся поступоване в цілі амортизації ведля подана пропавші книжочки вкладкової ч. 1577 виставленої через Повітове Товариство кредитове стоваришене зареєстроване з обмеженою порукую в Тернополі на суму 264 кор. 23 сот. на імя читальні „Просвіти“ в Глядках.

Пісідача тої книжочки визнає ся, щоби доходи своїх прав в протягу шести місяців від дня того едикту, в противнім разі книжочка тая буде узнана за позбавлену великих наслідків правних.

П. к. Суд окружний, Відділ V.  
Тернопіль, дня 23 лютого 1910.

L. cz. T. IV. 2/10 (3) (3008 1—3)

E d y k t.

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych w Lwowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej Towarzystwa zaliczkowego w Mielcu Nr. 3265 a., na kwotę 344 kor. 25 hal. opiewającej, wystawionej na rzecz Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych Oddział Mielec.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby się zgłosił ze swoimi prawami, w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Tarnów, 26 lutego 1910.

L. cz. T. 6/9 (2) (2892 1—3)

E d y k t.

Jan Jaremczuk zarobnik ze Stanisławczyka wyemigrowawszy przed dwoma laty do Ameryki miał tamże w dniu 29 czerwca 1907 zginąć przy rozsadzaniu dynamitem kamieniołomów.

Wzywa się wszystkich, którzyby o życiu Jana Jaremczuka wiadomość mieli, ażeby o tem kuratora dlań w osobie adwokata Longina Rożankowskiego w Złoczowie ustanowionego, lub sąd tutejszy do trzech miesięcy a najdalej do dnia 1 marca 1910 tem pewnie zawiadomili, ile że inaczej Jan Jaremczuk za zmarłego zostanie uznany.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Złoczów, dnia 20 listopada 1909.

L. cz. T. 17/9 (2) (2850 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Karola Marszałka ze Starogo Sącza wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej Kasy oszczędności miasta Nowego Sącza Nr. 30.612 na imię Karola Marszałka wystawionej z saldą w dniu 1 lipca 1909 na 317 kor. 47 hal.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Nowy Sącz, dnia 16 lutego 1910.

L. cz. T. 8/10 (2) (2948 1—3)

Na żądanie Michała Dubeńskiego, rolnika w Tarnopolu wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo zaginionej książeczki wkładowej Kasy oszczędności miasta Tarnopola Nr. 21930 na 906 kor. 87 hal. opiewającej na imię Michała Dudyńskiego wystawionej.

Posiadacza tej książeczki wzywa się, aby praw swoich w przeciągu sześciu miesięcy od dnia tego edyktu dochodził, w przeciwnym bowiem razie po upływie tego czasokresu książeczka będzie uznana za pozbawioną skutków prawnych.

C. k. sąd obwodowy, Oddział V.  
Tarnopol, dnia 20 lutego 1910.

L. cz. T. 18/9 (1) (2932 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Dawida Salamona, kupca w Nowym Sączu wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych papierów wartościowych a mianowicie:

a) blankietu wekslowego na 1 kor. na kwotę 1500 kor. wystawionego w dniu 12 lutego 1910 płatnego przez Dawida Salamona jako akceptanta podpisanego,

b) blankietu wekslowego na 1 kor. na kwotę 1500 kor. wystawionego w dniu 12 marca 1910 płatnego przez Dawida Salamona jako akceptanta podpisanego.

Posiadacza powyższych blankietów wekslowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni po ich płatności w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Nowy Sącz, dnia 16 lutego 1910.

L. cz. T. 7/10 (1) (2567 1—3)

Na żądanie Maryi Lisiewicz, właścicielki realności w Czortkowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo zaginionej przez proszącą na własne zlecenie wystawionego, za sześć miesięcy od daty wystawienia płatnego weksla z daty Czortków 14 sierpnia 1909 na 900 koron opiewającego, Franciszkowi Dawyskiemu do zapłaty przekazanego i przez tegoż przyjętego.

Posiadacza tego weksla wzywa się, aby przedłożył go podpisanemu sądowi w ciągu

45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie tego terminu weksel będzie uznany za pozbawiony skutków prawnych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Tarnopol, dnia 15 lutego 1910.

L. cz. T. 7/10 (2) (2814 1—3)

A m o r t y z a c y a.

Na wniosek Tomasza Chruścińskiego z Nienadowej wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo zaginionej książeczki wkładowej Towarzystwa zaliczkowego w Dubiecku Nr. 841 na imię Tomasza Chruścińskiego opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się, aby zgłosił się ze swoimi prawami w w przeciągu jednego roku od dnia tego edyktu, inaczej książeczka ta uznana zostanie za nieważną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Przemyśl, dnia 26 lutego 1910.

L. cz. T. 3/10 (2) (2565 1—3)

Na żądanie Maryi Reszetucha w Gajach wielkich koło Tarnopola wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo zagubionej karty zastawniczej Nr. 47.139 na sześć sznurków koralu za 48 koron z daty 8 listopada 1909 w Filii c. k. uprz. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego w Tarnopolu.

Posiadacza tej karty zastawniczej wzywa się, aby swoich praw w przeciągu jednego roku od dnia tego edyktu dochodził, w przeciwnym bowiem razie po upływie tego czasokresu dokument ten będzie uznany za pozbawiony skutków prawnych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Tarnopol, dnia 6 lutego 1910.

L. cz. T. 9/10 (2) (2711 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Salomona Feilera, kupca w Chrzanowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Oświęcim 19 kwietnia 1908 opiewającego na kwotę 4000 kor. płatnego w Oświęcimiu za 3 miesiące od daty wystawienia, wystawionego na zlecenie własne, podpisanego przez Salomona Feilera a przyjętego przez Michała Banda zamieszkałego w Oświęcimiu.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.  
Kraków, dnia 12 lutego 1910.

L. cz. T. 97/9 (2) (3047 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Juliusza Wilhelma Bischofa wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego losu miasta Krakowa Nr. 52 500 na kwotę 60 kor. opiewającego wylosowanego dnia 2 stycznia 1909.

Posiadacza powyższego losu miasta Krakowa wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od dnia ogłoszenia tego postępowania w „Gazecie Lwowskiej” w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznany zostanie.

C. k. Sąd kraj. cywilny, Oddział VI.  
Kraków, dnia 15 lutego 1910.

L. cz. T. 101/9 (2) (2516 1—3)

A m o r t y z a c y a.

Na wniosek Eugenii Čech z dnia 28 grudnia 1909 wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego wnioskodawcy rzekomo zaginionej do losowania przeznaczanego losu miasta Krakowa z roku 1872 Nr. 66.444.

Posiadacza powyższego papieru wartościowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w przeciwnym bowiem razie po upływie jednego roku 6 tygodni i 3 dni po dniu płatności uznany zostanie za nieistniejącą. Skoro ten papier wartościowy przez wylosowanie do wypłaty przeznaczony zostanie winien wnioskodawca o tem sądowi donieść.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.  
Kraków, dnia 3 lutego 1910.

G. Zl. T. VI. 1/10 (2) (2325 1—3)

A m o r t i s i r u n g.

Auf Ansuchen der Frau Marie Budzikiewicz in Bielitz wird das Verfahren zur Amortisierung des nachstehenden der Geschwisterin angeblich in Verlust geratenen Einlagebuches der Sparkasse der Stadt Biela Nr. 28.978 auf den Namen „Karl Skomal“ lautend eingeleitet.

Der Inhaber dieses Einlagebuches wird daher aufgefordert, seine Rechte binnen sechs

Monate geltend zu machen, widrigens das Einlagebuch nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Kreissgericht, Abteilung IV.  
Wadowice, am 11 Februar 1910.

L. cz. T. IV. 14/9 (4) (3005 1—3)

E d y k t.

Wojciech Fijałkiewicz syn Józefa i Katarzyny urodzony 7 lutego 1851 miał w roku 1870 względnie 1871 wyjść ze wsi rodzinnej Żubienko ad Żmigród w świat prawdopodobnie do Węgier i odtąd nie dał o sobie żadnej wiadomości tak, że przepadł bez wieści.

W sprawie o uznanie Wojciecha Fijałkiewicza za zmarłego wzywa się wszystkich, którzyby mieli wiadomość o życiu i miejscu pobytu lub śmierci zaginionego Wojciecha Fijałkiewicza, aby o tem donieśli tutejszemu sądowi lub dr. Władysławowi Chwalibogowi adw. w Jasle jako kuratorowi Wojciecha Fijałkiewicza do dnia 31 grudnia 1910 roku, poczem na ponowny wniosek Jakóba Fijałkiewicza z Żubienka wyda sąd stanowcze w tej sprawie orzeczenie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Jasło, dnia 4 grudnia 1909.

L. cz. T. 96/9 (1) (2755 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Wojciecha Rudkowskiego wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Lwów 13 września 1909 opiewającego na 1000 kor. a płatnego za sześć miesięcy od daty na zlecenie własne przez wnioskodawcę wystawionego a przez Ludwika Buczyńskiego i Antoninę Buczyńską akceptowanego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w przeciwnym bowiem razie po upływie 45 dni od dnia płatności weksla za nieistniejącą uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 14 grudnia 1909.

L. cz. T. V. 2/10 (2) (3185 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Wydziału Rady powiatowej w Tarnobrzegu wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo zaginionej w kasie Wydziału powiatowego w Tarnobrzegu książeczki wkładowej powiatowej kasy oszczędności w Tarnobrzegu Nr. 2390 opiewającej na kwotę 2322 kor. 18 hal. a będącej własnością gminy Furmany.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Rzeszów, dnia 4 marca 1910.

L. cz. T. 19/10 (1) (2889 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek p. Isaka Wurma wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Lwów 8 kwietnia 1907 na 1050 kor. opiewającego dnia 2 sierpnia 1907 płatnego, wystawionego i żyrowanego in bianco przez firmę Chylewski, Hruby i Ska. a akceptowanego przez p. Włodzimierza Podhorodeckiego, architekta we Lwowie.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej”, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 24 lutego 1909.

L. cz. T. 11/10 (2) (3048 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Józefa Filipowicza wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej karty zastawniczej kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 38.918 na zastawione tamże za kwotę 50 kor. 3 losy austriacki, węgierski i włoski.

Posiadacza powyższej karty zastawniczej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.  
Kraków, dnia 18 lutego 1910.

L. cz. T. 7/10 (3) (2709 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Józefa i Jadwigi Strugów wdraża się postępowanie celem amortyzacji

następującej rzekomo przez wnioskodawców zagubionej książeczki powiatowej Kasy oszczędności w Wieliczce Nr. 15.537 na nazwisko Józefa i Jadwigi Strugów wystawionej a opiewającej po dolicieniu procentu po 1 stycznia 1910 na kwotę 137 koron 98 hal.

Posiadacza powyższej książeczki wkładek wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.  
Kraków, dnia 9 lutego 1910.

L. cz. T. 8/10 (2) (2517 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Samuela Mandelbauma wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładek Towarzystwa kredytowego w Krzeszowicach L. 283 Fol. 95 Tom II. (unicat) na 400 koron opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładek wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddz. VI.  
Kraków, dnia 5 lutego 1910.

L. cz. 8/10 (1) (3160 1—3)

A m o r t y z a c y a.

Na wniosek Sary Trau, kupeckiej w Przemyślu wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo zaginionej weksla z daty Przemyśl 27 lub 28 grudnia 1909, dnia 5 czy 6 kwietnia 1910 płatnego, na 600 K. opiewającego, przez Sarę Trau, jako akceptantkę podpisanego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby się zgłosił ze swoimi prawami w przeciągu 45 dni od dnia płatności tegoż weksla t. j. od 5 względnie 6 kwietnia 1910, w przeciwnym bowiem razie weksel ten po upływie tego terminu za nieważny zostanie uznany.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Przemyśl, 13 marca 1910.

L. cz. T. IV. 4/10 (2) (3161 1—3)

E d y k t.

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Magdaleny Błażkiewicz z Tarnowie, wdraża się postępowanie, celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionych książeczek wkładowych Kasy oszczędności miasta Tarnowa Nr. 86.316 obecnie na kwotę 126 K. 63 hal. opiewającej i na imię Maryi Słowik wystawionej i Nr. 84.010 obecnie na kwotę 336 K. 19 hal. opiewającej i na imię Magdaleny Błażkiewicz wystawionej.

Posiadacza powyższych książeczek wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Tarnów, dnia 26 lutego 1910.

L. cz. Nc. XVIII. 76/9 (2) (3042 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek p. Maryi Täuber jako matki i opiekunki nieletnich spadkobierców po s. p. Karolu Täuber we Lwowie, Hausnera 18, wdraża się postępowanie, celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionego kwitu depozytowego wystawionego 20 sierpnia 1904 przez Wiedeńskie Towarzystwo Asekuracyjne „Gizela“ na polisę życiową tegoż Towarzystwa Nr. 112.807 na imię Karola Täubera opiewającą.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział VII.  
Lwów, dnia 22 czerwca 1909.

L. cz. T. II. 3/10 (1) (2563 1—3)

E d y k t.

Na wniosek Mikołaja Jakóbka w Borku wielkim wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do zaginionej mu weksla z dnia 1 lutego 1910 przez tegoż na blankiecie za 20 hal. wystawionego, przez Franciszka Jakóbka jako akceptanta podpisanego a przez Dominika Babiara żyrowanego (zresztą nie wypełnionego) i poleca się posiadaczowi tego weksla, aby takowy w dniach 45 po trzecim ogłoszeniu tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ tutejszemu sądowi przedłożył, inaczej weksel ten za umorzony uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Tarnów, 18 lutego 1910.

L. cz. T. II. 4/10 (1) (2614 1—3)  
E d y k t.

Na wniosek Simchego Lirta w Wojniezu wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do zaginionego temuż weksla z roku 1908 przez Hirscha Holländera w Tarnowie na 1000 koron akceptowanego obecnie tu płatnego i wzywa się posiadacza tego weksla, aby w dniach 45 od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ tutejszemu sądowi przedłożył, inaczej na żądanie Simchego Lirta weksel ten za umorzony uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Tarnów, 18 lutego 1910.

L. cz. T. 11/10 (1) (1760 1—3)

A m o r t y z a c y a.  
Na żądanie Mieczysława, Karola i Józefa Ziółkowskich wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo zagubionego blankietu wekslowego wedle skali I. na 1 kor. 20 hal. ostepmowanego zaopatrzonego w podpis Mieczysława, Karola i Józefa Ziółkowskich, zresztą niewystawionego.

Posiadacza tego blankietu wekslowego wzywa się, aby przedłożył go podpisanemu sądowi w przeciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w przeciwnym bowiem razie blankiet po upływie tego czasu będzie uznany za bezskuteczny.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Tarnopol, dnia 4 marca 1910.

L. cz. VII. 169/9 (2) (2401 1—3)

E d y k t.  
Na wniosek Ozyasza Sturma, agenta we Lwowie przy ulicy Szpitalnej l. 16 zamieszkałego, wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu poborowego (Bezugschein) Nr. 243.579 na jeden 3 procent Towarzystwa kredytowego ziemskiego (Boden-Kredit-Los) I. Emisji z roku 1880. S. 1237 Nr. 10 wystawionego przez Towarzystwo: „Wechselstuben-Actien-Gesellschaft Mercur“ we Wiedniu i na okaziciela opiewającego.

Posiadacza powyższego kwitu poborowego (Bezugschein) wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasu-kresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy. S. I., Oddział VII.  
Lwów, dnia 6 grudnia 1909.

L. cz. T. 24/9 (6) (2718 1—3)

Wdrożenie postępowania w celu uznania za zmarłego.

Niejaki Błażej Konik rolnik z Zielonej koło Grzymałowa syn Leona i Jewdochy wstąpił do czynnej służby wojskowej w roku 1866 licząc 21 lat, następnie w roku 1869 przeniesiony do rezerwy zdezerutował przed rokiem 1876 i od tego czasu pozostał niewiadomym.

Ponieważ należy przyjąć, że nastąpi ustawowe domniemanie śmierci po myśli § 24 l. 2 ust. cyw. przeto na żądanie Maryi Tymiaż wprowadza się postępowanie w celu uznania jego za zmarłego i dla zastępstwa Błażeja Konika w tem postępowaniu ustanawia się kuratorem dr. Karola Feileasa adwokata w Tarnopolu. Wydaje się zatem ogólne wezwanie do podania wiadomości o wyżej wymienionym sądowi lub kuratorowi.

Błażeja Konika wzywa się, aby przed podpisanym sądem stanął, albo inny sposób doniósł sądowi, iż przy życiu pozostaje.

Po dniu 1 kwietnia 1911 na ponowny wniosek rozstrzygnie się o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Tarnopol, dnia 19 lutego 1910.

L. cz. V. 3/10 (1) (2937 1—3)

Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Mateusza Szczubińskiego

Mateusz Szczubiński urodzony w Nadbrzeziu pod Nr. 40 dnia 22 sierpnia 1847 syn Kazimierza i Maryanny Szczubińskich wyszedł na flis przed przeszło 30 laty i od tego czasu nie dał o sobie żadnej wiadomości, tylko mówiono, że gdzieś w Królestwie umarł.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobne, że tenże Mateusz Szczubiński nie żyje przeto na prośbę Władysława, Wincen- tego i Adolfa Szczubińskich oraz Antoniny Przykuta z Nadbrzezia wdraża się postępowanie, celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono sąd albo kuratora dr. Sołtysika adwokata w Rzeszowie aż do dnia 20 marca 1911 o zaginionym.

Po upływie powyższego czasu-kresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Rzeszów, dnia 28 lutego 1910.

L. cz. T. 14/10 (1) (2707 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.  
Na wniosek Henryki Dygulskiej wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczynię zaginionej książeczki wkładowej Towarzystwa zaliczkowego w

Chrzanowie, Nr. 11.345 na imię Władysława Dygulskiego opiewającej na 82 kor. 36 hal. Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni w przeciwnym bowiem ra-

zie po upływie powyższego czasu-kresu za nieistniejącą uznana zostanie.  
C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.  
Kraków, dnia 17 lutego 1910.

## Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 października 1909 r. według czasu średnio-europejskiego.

Pociąg		Do Lwowa		Pociąg		Ze Lwowa	
posp.	osob.	Na dworzec główny:		posp.	osob.	Z dworca głównego:	
przech. o g.				przech. o g.			
12-20	—	z Winnik.		12-45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kołomyży, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.	
2-30	—	z Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Kőrösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.		2-50	—	do Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Kőrösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.	
—	5-45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mieleca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów) Rozwadowa.		—	3-50	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborca, Pesztu, Rymanowa, Iwoniceza, Chabówki, Jasła, Mieleca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcimia, Kołomyży.	
—	5-50	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.		—	5-22	do Winnik.	
—	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mieleca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	5-58	do Podhajec.	
—	7-10	z Rawy ruskiej, Sokala		—	6-00	do Sambora, Sianek, Csap.	
—	7-20	z Podwoleczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.		—	6-10	do Iekan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Kőrösmező, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.	
—	7-25	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Mieleca, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).		—	6-14	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.	
—	7-29	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.		—	6-20	do Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.	
—	8-00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.		—	7-30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.	
—	8-05	z Iekan, Dorny Watry, Brodiny, Radowice, Żydaczowa.		—	8-25	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.	
—	8-05	z Jaworowa		—	8-20	do Jaworowa.	
8-55	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.		—	8-40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.	
—	9-50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaskie), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	9-05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Jasła, N. Sącza.	
—	10-20	z Kołomyży, Żydaczowa, Potutor, Kőrösmező.		—	9-10	do Czerniowiec, Kałusza, Iekan, Brodiny, Putny, Suczawy.	
—	9-57	z Sianek, Sambora.		—	9-35	do Iekan, Delatyna (p. Kołomyże), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowice, Suczawy.	
—	11-15	z Podhajec.		—	10-40	do Podwoleczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.	
—	11-45	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.		—	11-05	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.	
—	12-00	z Podwoleczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.		2-16	—	do Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skaly, Iwania pustego, Grzymałowa.	
—	12-40	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.		—	2-23	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Kőrösmező, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kołomyży.	
—	1-10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.		—	1-45	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.	
1-30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwoniceza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl).		—	2-50	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.	
—	2-00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.		2-45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pl.), Oświęcimia.	
2-05	—	z Iekan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kołomyży, Nowosielicy, Serethu, Radowice, Berhomethu, Suczawy.		—	3-15	do Krakowa.	
2-15	—	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.		—	3-30	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).	
—	4-25	z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Borysławia.		—	3-40	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.	
—	4-50	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.		—	6-00	do Kołomyży, Żydaczowa, Kałusza.	
—	5-00	z Jaworowa.		—	6-13	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimia.	
—	5-45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kołomyży, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mieleca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl).		—	6-16	do Podhajec.	
—	5-40	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skaly, Kopyczyniec, Grzymałowa.		—	6-30	do Jaworowa.	
—	5-58	z Iekan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowice, Brodiny, Putny.		—	6-55	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.	
6-40	—	z Czerniowiec, Iekan, Suczawy, Dorna Watry, Radowice, Nowosielicy.		7-00	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyce (p. Tarnów).	
8-40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kołomyży, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	7-10	do Rawy ruskiej, Sokala.	
—	9-00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.		—	7-35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).	
—	9-30	z Iekan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Kőrösmező, Nowosielicy, Radowice, Dorny Watry, Suczawy.		—	8-00	do Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.	
—	9-50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcimia, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	10-38	do Iekan, Czortkowa, Kőrösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.	
—	9-58	z Podhajec.		—	10-45	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.	
—	10-30	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skaly, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.		—	11-10	do Podwoleczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skaly, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.	
—	11-00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.		—	11-15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.	

Na dworzec „Lwów-Podzamcze“:			Z dworca „Lwów-Podzamcze“:		
—	7-01	Podwoleczysk, (Odessa, Kijowa), Brodów.	—	5-35	Winnik.
—	7-26	Winnik.	—	6-35	Podwoleczysk, (Kijowa, Odessa), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	11-40	Podwoleczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.	—	6-12	Podhajec.
—	10-54	Podhajec.	—	11-00	Podwoleczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
2 00	—	Podwoleczysk, (Odessa, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.	—	1-30	Winnik.
—	5-15	Podwoleczysk, (Odessa, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skąły, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.	2 31	—	Podwoleczysk, (Kijowa, Odessa), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skąły, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	6-29	Winnik.	—	6-30	Podhajec.
—	9-44	Podhajec.	—	8-29	Podwoleczysk (Odessa, Kijowa), Brodów.
—	10-12	Podwoleczysk, (Odessa, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skąły, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.	—	11-32	Podwoleczysk, Kopyczyniec, Skąły, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa, Zbaraża.
—	11-55	Podhajec.			

Na dworzec „Lwów-Łyczaków“:			Z dworca „Lwów-Łyczaków“:		
—	7-08	z Winnik.	—	5-53	do Winnik.
—	10-36	z Podhajec.	—	6-32	do Podhajec.
—	6-11	z Winnik.	—	1-49	do Winnik.
—	9-27	z Podhajec.	—	6-50	do Podhajec.
—	11-38	z Podhajec.			

Pociągi lokalne.	
Na dworzec główny:	Z dworca głównego:
Z Brzechowie codziennie: od 1 października do 30 kwietnia 5:11 po poł.	Do Brzechowie: od 1 października do 30 kwietnia 3:30 po poł. w dni powszednie, w niedziele i święta rzym.-kat. od 1 października do 30 kwietnia 2:01 po poł.
Z Winnik codziennie: 12:10 w noc.	Do Winnik: codziennie 5:22 rano.

**UWAGA:** Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowym c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacje zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych al. Krasińskich l. 5, drzwi nr. 67 w dniu powszednim od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

### Pociągi lokalne.

Na dworzec główny:		Z dworca głównego:	
Z Brzuchowie codziennie: od 1 października do 30 kwietnia 5-11 po poł.		Do Brzuchowie: od 1 października do 30 kwietnia 3-20 po poł. w dnie powszednie, w niedziele i święta rzym.-kat. od 1 października do 30 kwietnia 2-01 po poł.	
Z Winnik codziennie: 12-10 w nocy.		Do Winnik: codziennie 5-22 rano.	

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowym c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacje zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziałów biuro informacyjne c. k. kolei państwowych al. Krasińskich l. 5, drzwi nr. 67 w dniu powszednim od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

Telefon 452.

Telefon 452.

**Miastowe Biuro**  
**c. k. kolei państw. we Lwowie**  
**Pasaż Hausmana 9.**

**Wydaje:**

**BILETY** zestawialne kombinowane-okreżne  
do wszystkich i ze wszystkich zna-  
czniejszych miejscowości EUROPY z ważnością 60,  
90 do 120 dni. =====

**BILETY** zestawialne w jednym kierunku  
na niemieckich kolejach z ważnością  
45 dni. =====

**BILETY** kartonowe zwykłe do wszystkich  
stacyj w kraju i za granicą. =====

**Asygnaty na miejsca w wagonach sypialnych.**

**Sprzedaż wszelkich rozkła-  
dów jazdy i przewodników.**

Zamówione bilety na prowincję wysyła się za zaliczką  
pocztową lub też za pośrednictwem odnośnej stacji kolejowej.

Przy zamówieniu biletu zestawialnego należy nadesłać 5 koron zadatku  
===== i podać dzień od którego bilet ma być ważnym. =====

**Adres telegraficzny: „Stadtbureau“, Lwów.**

# BLUSZCZ

NAJWIĘKSZE I NAJPOCZYTNIEJSZE PISMO TYGODNIOWE  
DLA KOBIET, LITERACKO-SPOŁECZNE, ILUSTROWANE, POMIESZCZA PRACE PIERWSZORZĘDNYCH SIŁ LITERACKICH:

**artykuły wstępne,**  
artykuły treści społecznej,  
omawiające chwilę bieżącą,  
i poruszające najżywotniejszą  
sprawę dotyczącą kobiet.

**Powieści. — Nowele.**

Prócz nowel piór najcelniejszych  
BLUSZCZ w roku 1910 drukować  
będzie powieści:  
Kazimierza  
TETMAJERA **GRA FAL**  
(początek przygotowany dla nowych  
prenumeratorów) M. Wierzbickiego  
„ŚWIĘTY FEN“ i inne.

**Dodatki poświęcone łączności kół kobiecych  
na ziemiach polskich.**

**DODATKI KSIĄŻKOWE** w arkuszach, zawierają Powieści i Nowele znakomitych autorów obcych.

## DZIAŁ KOSMETYKI

Rady i wskazówki zachowania higieny piękności.

## DZIAŁ GOSPODARSTWA DOMOWEGO.

**Przepisy kulinarne  
i t. p.**

Numery okazowe wysyłane na żądanie franko i gratis.

Odrębną część pisma stanowi

## DZIAŁ MÓD

Jedyny i najobszerniejszy ze wszystkich, jakie są w piśmiach polskich, który zawiera rocznie przeszło 4000 rysunków najświeższych modeli paryskich: sukien, okryć i kapeluszy damskich. — Osobne dodatki z ubraniami dziecięcymi. — Bielizna. — **Wzory robót kobiecych**, jak: hafty, gipiury, monogramy, roboty szydełkowe i t. p.

Niezależnie od powyższego działu „BLUSZCZ“ dodaje:

**26 wielkich tablic krojów,**

dających możność wykonywania różnych ubiorów i robót w domu.

Dla zapewnienia sobie powieści pierwszorzędnych „BLUSZCZ“ ogłasza na 1-go Kwietnia 1910 r.

**Konkurs z nagrodą rb. 1000**

na powieść obyczajową, współczesną.

Prenumeratę przyjmują w Cesarstwie Austriackim: we Lwowie: Główna Ekspedycja „BLUSZCZU“, Pasaż Hausmana 9. W Krakowie: D. E. Friedlein. Prenumerata „BLUSZCZU“ wynosi kwartalnie koron 5, z przesyłką pocztową koron 6 hal. 60. Adres Redakcji i Administracji „BLUSZCZU“ Warszawa, Nowy-Swiat 41.

50 lat  
istnienia.

# TYGODNIK ILLUSTROWANY

50 lat  
istnienia.

— najstarsze, najpoczytniejsze obrazkowe pismo polskie. —

## Tygodnik Ilustrowany

daje najpełniejszy obraz życia polskiego w trzech zaborach pod względem literackim, artystycznym, społecznym i politycznym.

## Tygodnik Ilustrowany

zasilają wszyscy najznakomitsi pisarze polscy i najwybitniejsi nasi artyści.

W roku bieżącym zamieszcza TYGODNIK najświeższy znakomity utwór Wiktora Gomulickiego:

## „CAR WIDMO“

rzecz osnuta na tle stosunków rosyjsko-polskich z czasów Samozwańców.

## Kroniki tygodniowe BOLESŁAWA PRUSA.

## „Galicya w obrazach“

z szczególniejszem uwzględnieniem Krakowa i Lwowa. Stały dział obficie ilustrowany.

**Dodatki nadzwyczajne. — Reprodukcyje barwne. — Reprodukcyje dwubarwne.**

## Nadzwyczajne premium Jubileuszowe Tygodnika Ilustrowanego.

W roku 1910 jako upominek jubileuszowy ofiaruje Tygodnik Ilustrowany wszystkim swoim prenumeratorom bez żadnej dopłaty 12-to tomową Bibliotekę p. t. „**CIĘKAWY POWIEŚCI**“, poświęconą najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym, oraz zupełnie bezpłatnie WIELKIE JUBILEUSZOWE PREMIUM DUCH PRUSKI, cykl kolorowanych kartonów, wykonany przez artystę Wojciecha Kossaka.

Na żądanie wysyłamy tomy (Ciekawe Powieści) w bardzo pięknej, ozdobnej, płóciennnej oprawie, za dopłatą za tom 50 hal., to jest kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 50 hal.

**Prenumeratę przyjmują:**

**Administracja „Tygodnika Ilustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9,**  
oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

**we Lwowie:**

kwartalnie 6 kor. 80 hal., z oprawą książek	8 kor. 30 hal.
półrocznie 13 kor. 60 hal., „ „	16 kor. 60 hal.
rocznie 27 kor. 20 hal., „ „	33 kor. 20 hal.

**w Galicyi z przesyłką pocztową:**

kwartalnie 7 kor. 20 hal., z oprawą książek	8 kor. 70 hal.
półrocznie 14 kor. 40 hal., „ „	17 kor. 40 hal.
rocznie 28 kor. 80 hal., „ „	34 kor. 80 hal.

**Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.**

## DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym  
petitem 4 halerze.

**Broń myśliwska** różnych systemów  
okazyjnie do sprze-  
dania, **BOLESŁAW JANKOWSKI** ruszni-  
karz, Lwów, Czarnieckiego 2.

Maszynka do mięsa Nr. 5 kor. 3-60, — Primus  
Nr. 0 kor. 10-—. Cenniki franco.

**Weyde i Pietrzycki Lwów,**  
Pasaż Mikolascha.

Lwów, ul. Hetmańska 4.  
Największy magazyn jubilerki! zegarmistrzowski!  
**JULIANA DĄBROWSKIEGO**  
kupuje i sprzedaje stare srebra, złoto i kamienie.  
Zlecenia załatwia można pocztą i przez kores-  
pondencję.

## Wysiewki

z najlepszych herbat pół kłgr. 2 kor.  
60 hal. i 3 kor. 20 hal.

poleca handel herbaty i kawy  
**Edmunda Riedla, Lwów.**

Pióra angielskie  
„Mudie's Squeezer Pen”  
**STANISŁAW ABL**  
Lwów, ul. Sykstuska 3. Telefon 824.

## Ostatnie nowości

Nadszedł  
świeży transport  
najnowszych  
lornetek  
w dużym wyborze i najnowszym  
wzorach. Ceny najniższe (z per-  
łowej masy od 8 zł)

**Kopernicki i Syn**  
optycy i mechanicy  
Lwów, pl. Hallera 1.

Nakładem c. k. Namiestnictwa  
wydany

## SZEMATYZM

Król. Galicyi i Lodomeryi

WIAZ  
z W. Ks. Krakowskiem  
na rok  
**1910**

można nabyć w Ekspedycji „Gazety  
Lwowskiej”, Lwów, ul. Czarnieckiego  
l. 12, po cenie 7 kor., na prowincję  
z przesyłką pocztową (za frachtem)  
7 kor. 90 hal., dla c. k. Urzędów 7  
kor. 20 hal. Szematyzmu za zaliczką  
nie wysyła się.

## TEODOR KYŚIAK

specjalista dekorator

były długoletni kierownik pracowni „Primus i Iglicki” poleca swą pracownię Lwów, Ko-  
ściuszki 20. — Telefon 79/VI.

Wykonuje wszelkie roboty z zakresu tapicersko-dekoracyjnego, po przystępnych cenach, ręczną  
za sumienne i punktualne wykonanie.

## Na wszystkie

bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe,  
wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORY-  
STYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ZJURNALE,  
przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na  
prowincję po cenach redakcyjnych

**Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego**

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej



**FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ**  
**inż. SZELIGI-ŁYSZKIEWICZA**  
LWÓW, UL. PANIEŃSKA. 21.

PLYTY IZOLACYJNE  
DO FUNDAMENTÓW  
SNOGA DESTYLOWANA  
OD DACHÓW I DRZEWIA

PAPA  
KRYCIA DACHÓW

ASFALT DO OSUSZANIA  
ZAWILGOCONYCH SOIAN.  
NISZCZY GRZYBEK DRZEWNY  
W BUDYNKACH.

Maszynki do szynki od kor. 8-—, Noże do  
szynki od kor. 1-20, Tortownice od kor.  
—70, Formy do wypiekania

**Weyde i Pietrzycki, Lwów,**  
Pasaż Mikolascha.

## PAPIERY

kancelaryjne, rysunkowe, maszynowe i li-  
stowe, nagłówki na listach i kopertach, oraz  
wszelkie artykuły biurowe, techniczne i ar-  
tystyczne poleca najtaniej

**Seyfarth & Dydyński**  
we Lwowie,  
przy pl. Maryackim.

**25% Opustu 25%**  
w MAGAZYNIE

**Braci Towarnickich**

Lwów, ul. Kopernika 17,

Sprzedaż okazyjna

wyrobów tkackich. Przyjmujemy  
zamówienia na kostiumy dam-  
skie, wykonywane przez specya-  
listę krajacza.

**25% Opustu 25%**



Za  
**10 kor.**  
miesięcznie  
ubierać się  
można szyko-  
wnie i eleg-  
gancko w abo-  
namencie  
u firmy  
**M. Marek**  
Lwów,  
Sykstuska 29.

Frospekt  
na żądanie  
darmo.

Poleca się nowo otworzony pierwszy higieniczny  
**SKŁAD WĘDLIN**  
własnego wyrobu

**Michała Wojciechowskiego we Lwowie.**

Główny skład: ul. Adama Asnyka 2. Filia: ul. Krakowska 1. Fabryka: ul. Torosiewicza 1.  
Wysyłki na prowincję uskutecznią się odwrotnie. — Odsprzedającym ceny hurtowne.

## HANDEL TOWARÓW KOLONIALNYCH,

win, delikatesów, owoców południowych etc.  
wraz z pokojami do śniadań

pod firmą

**ALBERT SZKOWRON**

przeniesiony został

z dotychczasowego lokalu przy ul. Kopernika l. 2,  
na przeciwną stronę pod l. 3.

Parowa Fabryka wyrobów stolarskich  
i parkietów

**BRACI WCZELAK**

we Lwowie,

ul. Łyczakowska l. 27,

wykonuje

okna, drzwi, bra-  
my i t. p. roboty

budowlane, at. posiada na składzie wielki zapas do-  
szculek posadzkowych i parkietów z dobrze wysu-  
szanego materiału, jakoteż opaski (okładzinki), listwy  
do podłóg, rozmaite profile dla Pp. stolarzy, cieśli i t. d.  
Fabryka przyjmuje do tarcia i strugania deski na  
podłogi, oraz wszelkie roboty stolarskie.

## Zaproszenie

## XXXV. Walne Zgromadzenie

Członków Towarzystwa zaliczkowego w Rymanowie,  
które odbędzie się  
w sali Sokoła dnia 9 kwietnia (sobota) 1910 o godz. 2  
po południu

z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za r. 1909.
2. Sprawozdanie komisji rewizyjnej z wnioskiem na udzielenie Dyrekcji  
absolutoryum (§ 75 statutu).
3. Rozdział czystego zysku za rok 1909 (§ 77 statutu).
4. Wybór 12 członków Rady nadzorczej (§ 24 statutu).
5. Wybór Dyrekcji i 3 zastępców (§ 4 statutu).
6. Wybór komisji rewizyjnej do bilansu na rok 1910.
7. Wnioski członków.

Rymanów, dnia 15 marca 1910.

**Rada Nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego w Rymanowie**  
zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Prezes

**Jan hr. Potocki mp.**

Sekretarz.

**Marceli Nadziakiewicz mp.**

## Ogłoszenie.

Rymanowska Kasa katolicka dla rzemieślników i rolników w Rymanowie stow. zarejestr.  
z nieogr. poręką zaprasza P. T. Członków na

## XI. Ogólne Zgromadzenie

które się odbędzie 6 kwietnia 1910 o godzinie 3 po południu w sali Straży ogniowej

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1909.
3. Sprawozdanie komisji rewizyjnej z wnioskiem na udzielenie Dyrekcji absolutoryum.
4. Wniosek Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku.
5. Wybór 12 członków Rady nadzorczej i 6 zastępców.
6. Wybór 3 członków Dyrekcji i 3 zastępców.
7. Wnioski członków.

Rymanów, 22 marca 1910.

**Szymon Lubieniecki sekretarz.**

**Ferdynand Niemezyk prezes.**